

Protokół nr 66/XI/2017
posiedzenia Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa,
Urbanistyki i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 24 listopada 2017 r.

DPr-BRM-II.0012.3.23.2017

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji

- stan – 16 radnych;
- obecnych – 15 radnych;
- nieobecny – 1 radny.

Listy obecności stanowią *załącznik nr 1 i 2 do protokołu.*

Zaproszenie dla radnych i gości stanowi *załącznik nr 3 i 4 do protokołu.*

II. Planowany porządek posiedzenia:

1. Dyskusja nad projektem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi w części dotyczącej północnych i zachodnich obszarów Miasta (Rejon A, Rejon F i Rejon E).
2. Sprawy różne i wniesione.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał radnych. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad. Następnie pan Przewodniczący przedstawił zebrany proponowany porządek obrad.

Komisja jednomyślnie przyjęła porządek posiedzenia.

Ad 1

Dyskusja nad projektem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi w części dotyczącej północnych i zachodnich obszarów Miasta (Rejon A, Rejon F i Rejon E).

Ustalono, że Komisja w pierwszej kolejności zapozna się z propozycją rozstrzygnięcia uwag, odnoszących się do Rejonu E i Rejonu F.

Prezentacje odnoszące się do przedmiotowych Rejonów stanowią *załącznik nr 5 i 6 do protokołu.*

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, dzisiaj przygotowaliśmy do analizy trzy tereny, które położone są zachodzie oraz na północy Miasta. Zaczniemy od zachodu, od Rejonu E. Złożone zostały 374 uwagi na obszarze tego terenu.

Ponieważ są to szczególne problemy – tutaj są takie problemy, których nie rekomendowaliśmy i chcielibyśmy poddać pod dyskusję Państwa i pod Państwa decyzję. Pozwolę sobie w niektórych miejscach po prostu nie rekomendować naszych wskazań.

Proszę Państwa – rezerwy rozwojowe. Są tam duże rezerwy terenowe – jak Państwo widzą, najwięcej rezerw pod zabudowę mieszkaniową w samym tym obszarze tylko, położonym na zachodzie Miasta, mamy aż 108 ha rezerw pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, 9 ha pod zabudowę mieszkaniową wielorodziną oraz taką mieszkaniową jednorodziną – to jest jednostka M3, gdzie ta funkcja się nam przeplata – ok. 9 ha.

Proszę Państwa, drugi slajd, to jest slajd związany z Małym Brussem, czyli ten temat, który poddamy Państwu pod dyskusję, natomiast chciałabym jeszcze pokazać trzy miejsca – Smulsko, Nowy Józefów i ul. Maratońską południe, gdzie nie było dużo uwag i one wpisywały się, tak naprawdę, w innych miejscach, w charakterystykę danego terenu. Mamy teren Smulska i mamy tutaj dwa typy uwag – jeden typ związany z terenami zieleni, drugi typ z prośbą o wprowadzenie terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Rekomendujemy wprowadzenie terenów zieleni, zachowanie tego pasa, który rzeczywiście jest w tej chwili zazieleniony – jest to uwzględnienie wniosków mieszkańców. Natomiast nie rekomendujemy zabudowania tego pasa do ulicy, czyli wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Teren Nowego Józefowa, również pokazany na tym slajdzie...

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Pozwolimy sobie uzupełnić, że ten pas, który rekomendują mieszkańcy jako funkcję rekreacji i wypoczynku, jest to pas po dawnym planie miejscowym, w którym droga była prowadzona do strefy przemysłowej i powstała taka rezerwa. Sama czerwona kropka, to jest zachowanie tego obszaru rekreacyjno – wypoczynkowego i jego ciągłości. Chcemy więc pozostawić tutaj ten teren w środku osiedla realizowanego, będący jedynym takim dużym obszarem z możliwością funkcji zielonej i tych funkcji rekreacji.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. A te uwagi w tej strefie fioletowej ukośnie?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Teren Nowego Józefowa – mamy tutaj cztery uwagi. Dotyczą one przeznaczenia działek na tereny zabudowy przemysłowej. Ten obszar zielony, tu w tej chwili mamy obowiązujący plan miejscowy – w planie wyznaczony jest las, który nie jest taką wydzieloną enklawą w terenie zabudowy przemysłowej. Tutaj jest firma produkująca czekoladę – ona chce rozbudować ten obiekt, wniosła, żeby dopuścić możliwość odbudowy tego obiektu i ewentualnej korekty granic tego lasu. Uwzględniamy ten wniosek – rekomendujemy to uwzględnienie. Na tym terenie również mamy uwagi, związane z ograniczeniem rozwoju terenów aktywności gospodarczej i dopuszczeniem funkcjonowania ich w zakresie istniejących obiektów. I są to uwagi zapewne osób mieszkających na Osiedlu, natomiast proszę zobaczyć – to jest ogromna strefa, która się ma szansę rozwinąć również tutaj, bezpośrednio, organizacja S14 – proponujemy odrzucić te uwagi.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Mam pytanie dotyczące tego lasu – on ma jaki obszar? I jest na działce, której właścicielem jest kto?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: On jest na działce tej fabryki czekolady. I tutaj poddamy tak Państwu pod rozważenie, czy powinniśmy utrzymywać ten las, który został zaznaczony w środku tych terenów zielonych, czyli wśród terenów przemysłowych, o które od lat wnioskuje ta fabryka czekolady, natomiast on trwa rzeczywiście na etapie – problemy z zagospodarowaniem, polegające na tym, że sam jest taką wyspą i jednocześnie 12 metrów od niego nie ma możliwości postawienia budynków, zgodnie z przepisami. Wydawało nam się, że rekomendowanie stanowiska, w którym będzie nakaz, przy zmianie planu, rekompensata w innym ułożeniu zieleni, która jest jakby gwarantem tej

zieleni, bo i tak przecież trzeba będzie zmieniać plan – rozmawiamy w tej chwili tylko o tym, czy studium takie działania umożliwi – że jest jakaś tam możliwością ułożenia tego obszaru w taki sposób, żeby...[zapis nieczytelny], pomimo tego, że on jest obecnie niezabudowany. Natomiast można się spodziewać, że tylko w przypadku wybudowania S14 i węzła na ul. Maratońskiej, te obszary, tu jest zrealizowany Gillette – one natychmiast wystartują i staną się bardzo atrakcyjne. Tutaj tę bardzo dużą rezerwę obszarową będzie można skonsumować – bo ona jest w tej chwili...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ja mimo wszystko będę proponował, żeby Komisja zajęła takie stanowisko, że nie jest za uwzględnieniem uwagi, która zmierza do wycięcia lasu. Kto w tej sprawie chciałby zabrać głos?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Chciałabym poprzeć stanowisko Pana Przewodniczącego – nie uważam, żeby to, że jest strefa przemysłowa gdzieś ustanowiona, od razu pozwalało na to, żeby pozbyć się tam każdego drzewa. Te firmy, które tam będą, czy już są, czy będą funkcjonować na tym terenie, będą miały zapewnioną prawdopodobnie ekspansję na sąsiednie tereny, a każde drzewo w tym Mieście jest naprawdę cenne – w tym zwłaszcza na obszarach takich, gdzie jest i tak już spora uciążliwość dla mieszkańców i uciążliwość przyrodnicza.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja zgłaszam taką uwagę, ponieważ z tego, co się orientuję, to tam ze strony tych potencjalnych inwestorów istnieje taki pogląd, że po umożliwieniu im budowy zakładów, oni mogą odtworzyć jakąś część tej zieleni, taką izolującą te zakłady. W moim przekonaniu to miejsce jest tak ważne, że może na innych terenach powinniśmy się upierać, żeby nie ingerować w zieleni, to tutaj uważam, że powinniśmy dopuścić taką możliwość – tym bardziej, że zakładamy, że obszar jest dedykowany właśnie działalności przemysłowej, skoro powstała tam strefa.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Pozwolę sobie nie zgodzić się z Panem Przewodniczącym – uważam, że to, że jest tam już las z większymi drzewami, to jest jednak zupełnie inna wartość niż nowo nasadzone drzewa, które w większości takich nasadzeń zamiennych, kompensacyjnych, usychają lub są bez kontroli żadnej wycinane później.

Radny p. Bogusław Hubert: Ja w pełni popieram zdanie Pana Radnego Tomaszewskiego – to jest strefa przemysłowa, do tego lasu mieszkańcy i tak nie mają dostępu. Nasadzenia kompensujące usychają, ale są jednak procedury, mówiące o tym, że trzy lata jest kontrola – jeżeli przez trzy lata drzewo nie uschnie i będzie dalej rosło, to w następnych latach też będzie rosło.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Nie wiem, czy Pan Radny zdaje sobie sprawę z tego, że inwestorzy robią to w ten sposób, że najpierw sadzą jakieś patyki we wskazanym terminie, te patyki usychają – po trzech latach, przed kontrolą, sadzą kolejne. Przychodzi kontrola po trzech latach, patyki są, liście są – i w ten sposób się załatwia nasadzenia kompensacyjne. A tu już dla mieszkańców jest naprawdę znaczna uciążliwość zapachowa i jeśli chodzi o skład chemiczny powietrza. Dziękuję.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Chciałbym tylko powiedzieć, że brak kontroli nad nasadzeniami to nie jest kwestia Studium i to trzeba robić, natomiast w tym miejscu, uważam, że – nie poprę tej propozycji.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Inwestorzy też są zainteresowani, żeby mieć swoje zakłady w otoczeniu zieleni. I naprawdę, mogą tu spowodować dobre wykorzystanie tego terenu, z uwzględnieniem zieleni.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Rozumiem. Proszę Państwa, przystępujemy do głosowania – ja proponuję, żeby Komisja rekomendowała nieuwzględnienie uwagi nr 434 (zabudowa niemieszkańcowa).

Za przyjęciem tej propozycji głosowało 2 radnych,

przeciw - 7,

wstrzymał się – 1.

Komisja zarekomendowała więc uwzględnienie uwagi nr 434 dotyczącej Nowego Józefowa.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo – Maratońska południe. Mamy cztery uwagi – wszystkie uwagi dotyczyły prośby o rozszerzenie wprowadzanej tutaj strefy przemysłowej, rekomendujemy wprowadzenie, poszerzenie tu przy węźle S14 przy ul. Maratońskiej tych terenów zabudowy przemysłowej i oczywiście weryfikacja planów miejscowych, ochronę na styków terenów z zabudową mieszkaniową.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Z pewnością też będziemy musieli dokonać tutaj pewnych korekt wyznaczonej już zabudowy mieszkaniowej, która i tak w tym obszarze wygląda bardzo słabo i nie są to z pewnością takie obszary rozwojowe. Też od razu deklarujemy, że w miejscach właśnie takich styków wprowadzimy oznaczenie obligatoryjnego wprowadzenia stref izolacyjnych.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję, nie słyszę głosów w tej sprawie. Proszę bardzo – kolejny obszar.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Przechodzimy do bardzo problematycznego terenu, który chcielibyśmy poddać pod dyskusję Państwa – terenu Małego Brusa, terenu Brusa i terenu przy ul. Krakowskiej. Rozpoczynając ten wątek, zacznę od terenu Małego Brusa. W tej chwili mamy plan miejscowy, który wprowadził ochronę tego terenu, czyli przeznaczył ten obszar na zieleni, natomiast jest również pozwolenie na budowę, które inwestor otrzymał przed wejściem w życie planu. W tej chwili jesteśmy po pierwszej sprawie w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym – oczywiście sprawa będzie rozpatrywana również w Sądzie Najwyższym. To są tereny leśne – to są trzy działki, oznaczone jako tereny leśne i na te tereny leśne został złożony wniosek, żeby przekształcić je w zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Rekomendujemy odrzucenie tego wniosku.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Sprawa wydaje się jasna – czy ktoś z Państwa ma przeciwne zdanie?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Nie, ja chciałabym tylko spytać o coś. Dla całości terenu jest w projekcie studium zieleni – nie tylko dla tych skrawczków, w sprawie których jest uwaga, tak? Dobrze, dziękuję.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja nie zrozumiałem. W tej chwili te pasy, które są na tym terenie – bo my mówimy o tym małym terenie?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tak.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Czyli pozostaje teren zieleni urządzonej.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Aczkolwiek trzeba mieć na uwadze, że w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym sprawa została przegrana przez Miasto – zostało jednak wytknięte, że Miasto, jako organ generalnie, prowadziło dwa

postępowania w tym samym czasie, czyli robienia planu i wydawania decyzji i pozwolenia na budowę i że jest to raczej niedopuszczalne. Do 20 grudnia jest możliwość odwołania się do NSA z tym planem i my oczywiście z takiego prawa skorzystamy i odwołamy się, chociaż pod względem merytorycznym, ta rozbieżność tych procesów, które prowadziliśmy, jest.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Mam prośbę o udostępnienie radnym uzasadnienia do tego wyroku WSA. To jest taki dowód na to, że jednak planistyka i urbanistyka i Wydział Urbanistyki i Architektury nie mogą sobie działać, jak chcą, we wszystkie możliwe strony i robić wszystko wbrew temu, co zakłada planowanie – co robią skutecznie od wielu lat, niszcząc kolejne tereny w tym Mieście.

Radny p. Mateusz Walasek: Mam wrażenie, że to uzasadnienie zostało wysłane nam.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Uchylenie Brusa?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Nie, tylko informację o tym, że zostało uchylone, ale uzasadnienia nie dostaliśmy.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Tego uzasadnienia nie widziałem. Być może go przeoczyłem, natomiast wydaje mi się że, powinniśmy porozmawiać na temat tego, dlaczego mamy tak fatalne planowanie w tym Mieście.

Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Jolanta Kubacka: Ja chciałabym się odnieść do tego zarzutu, ponieważ narzędzia które mamy, wynikające z ustawy o planowaniu przestrzennym, pozwalają nam jedynie zawiesić postępowanie na dziewięć miesięcy. Korzystamy z tego narzędzia i wszystkie te postępowania, gdzie jesteśmy na etapie przystąpienia do planu i jesteśmy sprzeczni z projektem planu, zawieszamy – ale tylko na dziewięć miesięcy. Zazwyczaj jest to za krótki okres do tego, żeby został u nas uchwalony plan.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Państwa tłumaczenia są nam znane – ja uważam, że nie robicie wszystkiego, co możecie zrobić w tej chwili i pozostanę przy swoim zdaniu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale uzasadnienie trzeba przeczytać i przeanalizować – bo tak, to dyskutujemy teraz o argumentach, których jeszcze nie znamy.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: A szczególnie w tym miejscu, gdzie już nie tylko Państwa Wydział zawalił, ale ogólnie pozwolono na podzielenie tych działek, żeby uniknąć opinii środowiskowej. Co do tego, zdania nie zmienię – jest to Państwa w największym stopniu wina, że tak los tego terenu się potoczył.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję. Ale widzę, że nikt nie rekomenduje przyjęcia tych uwag.

Czy w tej sprawie Rada Osiedla zajmowała stanowisko?

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Oczywiście.

Proszę Państwa, przede wszystkim, to nie jest tak, że Miasto nie ma żadnych narzędzi. A ma, że nie wykorzystuje te, które ma, to jeszcze stwarza narzędzia dla dewelopera. W przypadku Małego Brusa zmieniono klasyfikację gruntów z terenu leśnego, na teren rolny – było to jeszcze przed tą nową ustawą, więc jak się okazało, że jest teren rolny, to natychmiast można go było zabudować. Mówię to w obecności radnych, bo Państwo powinni trochę chociaż kontrolować Prezydenta. Podobna sytuacja jest w tej chwili na dużym Brusie – dokładnie to samo. Jest teren w Studium bardzo ładnie opisany, bardzo dobrze zrobiony jest projekt, jest LZ, natomiast w wypisie z ewidencji gruntu jest BZ, czyli teren zabudowany i zurbanizowany – to się nie trzyma kupy. Mam więc jasność, tylko po prostu nie chcę – radni nie sprawują odpowiedniego nadzoru. Teraz co do planu – chciałabym, skoro tutaj są radni,

dowiedzieć się, czy w ogóle Prezydent Miasta poinformował Radę Miejską oficjalnie o tym, że deweloper skarży plan. Bo z tego, co...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze, ale to pytanie nie dotyczy tego punktu.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Jak nie dotyczy tego punktu? Małego Brusa.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ja uznaję, że nie dotyczy i nie umożliwiam odpowiedzi na to pytanie. Pan Dyrektor chciał na koniec zabrać głos w tym punkcie.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Szanowni Państwo, oczywiście dysponujemy w tej chwili kserokopią, przesłaną do nas 20 listopada – ta sprawa jest bardzo świeża. Odpis tego wyroku, jeżeli jest taka potrzeba, to nawet w tej chwili możemy przekazać. Jeżeli Państwo przyjmą, że przekazujemy je bez pisma...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Oczywiście, że tak. Dobrze – dziękuję.

Tu jest, jak rozumiem jasne stanowisko – nie ma sporu. Proszę kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Może jeszcze ul. Krakowska – mamy tutaj ten teren, duże osiedle mieszkaniowe, osiedle mieszkaniowe przy ul. Konstantynowskiej. Mamy wnioski, by ten teren, który jest terenem zielonym, przekształcić w tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, natomiast proszę zauważyć, że mamy tu dolinę rzeki – jest to teren, który jest kontynuacją pasa przewietrzania, umożliwiającego tutaj drożność, a nie teren budowlany. Rekomendujemy nie przyjęcie tych dwóch uwag, przeznaczających teren pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Chciałbym jeszcze powiedzieć, że generalnie, gdy spojrzymy na ten obszar trochę szerzej, to rysuje się nam takie zgrupowanie kompleksów terenów zielono – rekreacyjno – wypoczynkowo – parkowych. Proszę zobaczyć, bo mamy tutaj i Zdrowie, kompleks bardziej parkowy, z wykorzystaniem rekreacyjnym, ale tutaj razem z Brusą, to nam się taki motyw zielonej ósemki kształtuje. I my przede wszystkim nie powinniśmy doprowadzić do tego, żeby połączeń pomiędzy Zdrowiem, a tymi terenami Brusa i później doliny rzecznej, żeby ich nie pozatykać.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Oczywiście.

Proszę Państwa, czy ktoś proponuje, żeby te uwagi dotyczące przekształcenia terenu zielonego przy ul. Krakowskiego w teren zabudowy mieszkaniowej przyjąć? Nikt. Możemy kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Wracając do prezentacji – teren Brusa. Terenu tego dotyczy 267 uwag, w tych uwagach około 3 000 podpisów – z czego jedna uwaga złożona przez środowisko naukowców zawiera ponad sto podpisów i uwaga znacząca również, złożona przez IPN. Również wchodzi w ten teren tutaj użytek ekologiczny Majerowskie Błota, tereny mocno zadrzewione – i oddajemy w tej sprawie głos Państwu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Tylko proszę przede wszystkim to wprowadzenie przedstawić jeszcze w tym zakresie, w jakim te uwagi kwestionują projekt studium – czyli, gdzie jest ta część, teren Brusa, która według studium miała być przeznaczona pod zabudowę. Bo rozumiem, że tego dotyczą uwagi?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tak. Uwagi dotyczą ustaleń Studium, które zostały przedstawione w wyłożonym dokumencie. Całość obszaru Brusa została jakby podzielona poprzez funkcje rekreacyjno – wypoczynkowe, jak to było

w poprzednim Studium, z funkcją mieszkaniową zabudowy rezydencjonalnej i to oznaczenie jest poprowadzone na całości terenu tej działki, czyli dawnego poligonu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Co oznacza, że Państwo proponują, żeby na całym tym terenie była dopuszczona zabudowa rezydencjalna. A uwagi dotyczą wyłączenia tej możliwości i zapisania przeznaczenia jako lasu.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Jako funkcji rekreacyjnej – różnie to w uwagach jest formułowane, ale jest to powrót do funkcji rekreacyjno – wypoczynkowej, a raczej pozostawienia terenu w takim stanie...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Bo funkcja rekreacyjna, to nie jest to samo, co las.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tak.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Wśród uwag przeważa jaki pogląd?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Wydaje mi się, że tu się bardzo rozkłada, bo to był przede wszystkim protest przeciwko zabudowie mieszkaniowej – rezydencjonalnej.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Chciałabym zwrócić Państwa uwagę na jedną rzecz, bo tak naprawdę, ten temat już jest tak przedyskutowany medialnie, natomiast teraz, jak opiniujemy konkretne obszary widać, że Miejska Pracownia Urbanistyczna bardzo konsekwentnie trzyma się pewnych zasad, gdzie już nie wkraczać z zabudową. I takie naturalne linie, jak linia ulicy, gdzie po drugiej stronie tej zabudowy na tym odcinku nie ma, ewidentnie zawsze Miejska Pracownia Urbanistyczna tego się trzyma. I ja bym bardzo prosiła, żebyśmy tutaj nie ulegali presji tego, że my musimy na tym terenie zarobić. Bo tak naprawdę, to nie o to chodzi, żeby Miasto dobrze zarobiło, tylko żebyśmy przychyłili się do poglądu mieszkańców, do poglądu naukowców, do poglądu IPN-u. To jest teren o znaczeniu w tej chwili lokalnym, jest źle skomunikowany i póki go dobrze nie skomunikujemy, o urządzaniu tutaj czegokolwiek innego, nawet jakichś terenów rekreacyjno – wypoczynkowych o skali takiej dla całego Miasta, jest mało realne. Przy tym skomunikowaniu, jakie jest teraz, to jest teren, który głównie służy okolicznym mieszkańcom, jako teren wypoczynkowy – i uważam, że ich zdanie powinno być tutaj decydujące. Dziękuję.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ponieważ dostaliśmy te zestawienia, gdzie wskazane są rezerwy – rezerwy na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i rezydencjonalną jest naprawdę sporo i Miasto może na ten cel wykorzystać własne tereny, właśnie tu wskazane, natomiast tu powinniśmy pozostawić to, co do tej pory było. Jestem więc za – nie wiem, jakie są różnice i prosiłbym, żeby Pan Dyrektor rozstrzygnął, bo wcześniej były sformułowania: tereny zieleni brzozonej, ja optuję za tym, żeby ta funkcja sportowo – rekreacyjno – wypoczynkowa była tam wpisana. To się nie kłóci z zielenią – wprost przeciwnie, chodzi o takie urządzenie tego terenu, żeby tam była i zieleń i żeby można było na te funkcje sportowo – rekreacyjno – wypoczynkowe to wykorzystać. I wnioskuję o to, żeby na taką funkcję przeznaczyć tereny Brusa.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Po pierwsze, to Miasto przedstawiało tutaj, że tylko część tego terenu chce zabudować – teraz okazuje się, że ta zabudowa ma dotyczyć całości.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Umożliwiać zabudowę całości tego terenu.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Umożliwiać zabudowę całości, taka jest intencja Miasta i przyznam szczerze, że jestem tym już zdegustowany totalnie – to jest jakby pierwsza

sprawa. Druga sprawa jest taka, że Miasto zachowuje się, jak taki już sprytny deweloper, bo wyłącza zabudowę na setkach hektarów w całym Mieście, na gruntach prywatnych, a następnie tutaj próbuje uruchomić zabudowę i na tym zarobić – to jest nie do przyjęcia w ogóle w filozofii Studium. I jest dla mnie oczywiste, że ten teren trzeba wyłączyć. Natomiast – i tutaj się chciałbym zwrócić też do Państwa, bo z jednej strony możemy zostawić ten teren urządzony jako zieleń, z drugiej strony, możemy to zostawić jako teren z możliwości zabudowy rekreacyjnej. I tutaj rozstrzygamy w jakąś stronę, te uwagi, czy też nie? Bo możemy powiedzieć, że nie chcemy zabudowy mieszkaniowej, a może mamy...[zapis nieczytelny]. Bo zostawiamy jakby taką podporę do tego, żeby tutaj zrobić te dwie rzeczy, jeżeli uznalibyśmy, że tej zabudowy mieszkaniowej ma tam nie być.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ja rozumiem, że to jest odniesienie się do kwestii formalnej, czyli do sposobu zakończenia rozstrzygnięcia wniosków w tej sprawie. Ja będę zmierzał do tego, żebyśmy po pierwsze, wyrazili pogląd Komisji co do tego, czy jesteśmy za dopuszczeniem na tym terenie zabudowy rezydencjonalnej, czy nie, a po drugie – co do kierunku zapisu. I dlatego dopytywałem, w którą stronę idą uwagi, jak to się kształtuje – ponieważ wskazanie różnych możliwości wcale nie jest jednobrzmiące. Czym innym jest las i zachowanie naturalnego, leśnego charakteru tej okolicy, a czym innym jest wpisanie funkcji rekreacyjno – użytkowej i umożliwienie lokowania tam wszelkich możliwych obiektów rozrywkowych, niebędących zabudową rezydencjonalną, czyli obiektów o charakterze np. wesołego miasteczka, a więc bardzo różnych obiektów, które mogą sprawić znacznie większą degradację terenu zielonego niż zabudowa rezydencjonalna.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Proszę Państwa, wołam mieszkańców i to nie tylko Złotna i Zdrowia, ale również sąsiednich, dużych osiedli, czyli Teofilowa i Retkini jest to, żeby pozostawić ten teren w możliwie nienaruszonym stanie. Ja chciałabym tu do przyszłej funkcji – bo co do tego, że tam zabudowy ma nie być, to są zgodni wszyscy – i tylko jedną rzecz podkreślić, że nie jest tak, że to jest o lokalnym znaczeniu, że tylko mieszkańcy Złotna są tym zainteresowani. Jak sobie przeanalizujemy mapę taką, która pokazuje przepływy mas powietrza, to okaże się, że to jest główny kanał przewietrzania Miasta. Bo od Łagiewnik już jest więcej np. barier urbanistycznych – to jest ważne dla całego Miasta. A teraz chciałabym się dowiedzieć, bo tej wiedzy mi brakuje, od Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, co można zbudować w lesie? Jeżeli się temu nada funkcję lasu. Dlaczego my chcemy tam mieć las? Z bardzo prostego powodu – w tej chwili jest to teren rozjeżdżany przez quady, motory i podobne pojazdy. I nie wiem, ile w tym jest prawdy – podobno nie może w tej sprawie interweniować ani policja, ani Straż Miejska, albowiem to nie jest las. Bo gdyby to był las, jak nam to powiedział jeden z policjantów, to oni by pewnie mieli prawo mandaty nakładać i ścigać tych sprawców. Chcielibyśmy więc, żeby ta funkcja przyszła stanowiła rzeczywistą ochronę – nie chcemy tam żadnej specjalnej zabudowy. Oczywiście, że jakieś tam altanki mogą tam powstać, ale nie chcemy jakiejś wielkiej zabudowy – tam są chyba użytki ekologiczne. Tak, że chciałabym, żeby mi tutaj Państwo wyjaśnili, żeby jak najmniej ten teren zabudować – co będzie lepsze? Las, czy coś innego?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Las.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: W przypadku np. Łagiewnik jest wpisana funkcja: las.

Panie Dyrektorze, w przypadku Lasu Łagiewnickiego jakie jest oznaczenie w Studium?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: W stosunku do Lasu Łagiewnickiego jest las, ale w stosunku np. do Arturówka już nie ma lasu, więc...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: A co jest?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Z pewnością tam jest – to jest rekreacja i wypoczynek, bardziej w tym kierunku.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ale tam zabudowa jest.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Natomiast nie można chyba nie wziąć pod uwagę pewnych ograniczeń, które wynikają po prostu z tego, co na tym terenie się znajduje. Po pierwsze, chciałbym przypomnieć, że to jest teren byłego poligonu, w którym jeszcze od czasu do czasu były prowadzone różnego rodzaju strzelania, a teren został rozminowany tylko do głębokości 30 cm i nie głębiej. Przy prowadzonych pracach ekshumacyjnych na terenie 3 % tego obszaru, wykopano jednocześnie, oprócz 123 ciał – i tutaj ta uwaga IPN-u – no to prace były wstrzymywane poprzez wynajdywanie niewybuchów i niewypałów dużych kalibrów. Można by się więc zastanowić, czy funkcja rekreacyjno – wypoczynkowa, którą przyjęto w poprzednim Studium i tak nie zamieni się w rzeczywistości w las, bo granice i bariery wejścia czymkolwiek w ten teren są na tyle duże, związane z rozminowaniem dogłębnym i z ograniczeniami, związanymi z grobami, że może się okazać, iż jedyną formą to jest np. jakiś las pamięci, z wytoczonymi ścieżkami. Jeżeli my mielibyśmy coś rekomendować – bo też należy zwrócić uwagę, że Miasto ten obszar kupiło za 80 mln zł, to też jest niebagatelna kwota. Czyli zasadniczo można by powiedzieć, że się poruszamy w kwestii zapisów: las i przesadzamy, że w tym terenie nic się nie może wydarzyć – jest to teren w przyszłości nieinwestycyjny, nawet na funkcje o charakterze rekreacyjno – wypoczynkowym lub pozostawiamy funkcje rekreacyjno – wypoczynkowe, co nie wyklucza, że zasadniczą częścią tego obszaru będzie las, bo inaczej się tego i tak nie zagospodaruje. Oprócz tych, oczywiście użytków ekologicznych, które i tak są z natury rzeczy, przyjętych wcześniej prawnych obwarowań, nie do ruszenia.

Radna p. Monika Malinowska – Olszowy: Chciałam zapytać o taką rzecz – bo miesiąc temu był składany wniosek o konsultacje społeczne dotyczące tego terenu. Czy Pan Dyrektor może ma jakąś wiedzę na ten temat? Bo tak naprawdę, nie mamy wyników tych konsultacji. Tam różne narzędzia miały być wykorzystane w tych konsultacjach – i też chyba powinniśmy mieć jakąś wiedzę o tych konsultacjach.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Właśnie prowadzimy konsultacje społeczne. To znaczy, ja jestem w stanie odpowiedzieć za konsultacje społeczne, które muszę przeprowadzić ustawowo. I jest to proces wyłożenia, który został przeprowadzony od lipca tego roku – trwał przez trzy miesiące, zbieranie uwag, teraz jesteśmy na etapie decydowania o tym, tak? Bo Państwo decydują, później Pani Prezydent będzie zmuszona podsumować te konsultacje społeczne w postaci zarządzenia do rozstrzygnięcia uwag. No i ta kwestia jakby wypowiedzi ludności jest stosunkowo dobrze zobrazowana, co do ilości, jak i merytorycznego wydźwięku. Oczywiście Miasto może prowadzić wszelakie, różne inne konsultacje, natomiast nie zwalnia nas to z obowiązku rozstrzygnięcia tego, co wynika z ustawy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Chciałabym powiedzieć, dlaczego mówiłam o tym lokalnym znaczeniu – dlatego, iż uważam, że okoliczni mieszkańcy w tym przypadku powinni mieć głos bardziej ważący niż mieszkańcy całego Miasta, którzy mniej zdają sobie sprawę z tego, jakie znaczenie dla nich ten obszar, jako obszar cenny przyrodniczo, ma. Stąd podkreślanie lokalnego znaczenia i stąd moje obawy, że konsultacje prowadzone na zasadzie takiej, że wszyscy mieszkańcy Miasta mają taki sam głos, oczywiście mogą przynieść inne rozstrzygnięcie niż złożone w procesie ustawowych konsultacji Studium. Jeśli chodzi o kwestię: las, czy tereny rekreacyjne – miasta w tej chwili wracają do tych funkcji, miasta się zalesiają. Miasta starają się zalesić każdy kawałek wolnego terenu już wartościowego przyrodniczo i dlatego uważam, że otwarcie furtki

poprzez tereny rekreacyjno – wypoczynkowe, to będzie otwarcie furtki do wprowadzania tam zabudowy innej niż mieszkaniowa. I to wtedy rzeczywiście będzie wymagało rozminowania i będzie wymagało prac ekshumacyjnych – dlatego jestem absolutnie zwolenniczką zachowania tam lasu. Jeśli chodzi o wydane 80 mln zł – ja czytałam sobie uzasadnienia tego zakupu i z tych uzasadnień, podawanych przez radnych, podawanych przez władze Miasta wynikało, że wydajemy te pieniądze po to, żeby tam się właśnie zabudowa nie pojawiła i żeby ten klin napowietrzający nie zniknął. Bądźmy więc konsekwentni – bardzo bym o to prosiła.

Radny p. Bogusław Hubert: Ja mam inne zdanie niż Pani Przewodnicząca – uważam, że funkcja rekreacyjna i wypoczynkowa powinna zostać tam zachowana, natomiast jeżeli ma być las tylko dlatego, że policja wtedy będzie mogła interweniować przy wjeździe quadami – Pani Przewodnicząca, do żadnego parku nie można wjechać quadami i policja ma prawo interweniować. Wystarczy każdy wjazd ograniczyć odpowiednim znakiem, przepisem i respektować je. To, że będzie się to nazywało: las, jeżeli Pani kiwa głową, że to nie wystarczy, to i funkcja lasu też nie zabezpieczy tego terenu. W pełni natomiast popieram stanowisko Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, bo rzeczywiście funkcja: rekreacja i wypoczynek pozwala na zdecydowanie szersze możliwości wykorzystania tego terenu przez mieszkańców.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Zacznę od tego, że nie możemy narażać tutaj naszej Pracowni na jakiegokolwiek konflikty, bo wiemy o tym, że ta intencja zapisu – podkreślam, całego tego terenu pod funkcję mieszkaniową – została wymuszona przez Prezydenta. A Pracownia, można powiedzieć, jest podległa Prezydentowi. Zostawiamy to do rozstrzygnięcia po tych konsultacjach i my to podejmujemy, dlatego też dyskutujemy nad określeniem – ja uczestniczyłem w tym procesie zakupu i muszę powiedzieć, że ten zakup był niefortunny jeśli chodzi o proces, że – on się długo toczył potajemnie. I bardzo dobrze, bo my na początku chcieliśmy ten teren skomunalizować, wojsko nie chciało, potem określaliśmy wartość ewentualnego zakupu na poziomie 20 – 30 mln zł, a w momencie, gdzie by się pojawiły publiczne hasła, co tam się ma znaleźć, to Agencja skoczyła z ceną do ponad 100 mln zł. Wynegocjowana była tylko bonifikata, pod warunkiem, że nie będzie tam funkcji komercyjnej, mieszkaniowej – że będzie tam funkcja rekreacyjno – wypoczynkowa. Do tej funkcji rekreacyjno – wypoczynkowej, chcę powiedzieć, że przymierzały się różne środowiska. Uczestniczyłem w kilku seminariach organizowanych na Politechnice Łódzkiej, w Instytucie Architektury – seminaria odbywały się pod kierunkiem prof. Pawłowskiego. Były także prace studenckie – różne koncepcje, pod które można by podpisać tę funkcję rekreacyjno – wypoczynkowo – sportową. Uważam, że ten zapis jest najważniejszy – dlatego, że może zawierać wszystkie elementy dotyczące czy to pamięci, czy bezpieczeństwa, jeżeli będą przed nami elementy o działaniach wojennych, także te ograniczenia, wynikające z ustanowienia użytków ekologicznych. Osobiście więc wnioskuję o to, żeby było tam określenie: funkcja rekreacyjno – wypoczynkowo – sportowa.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję. Ja muszę zabrać głos, ponieważ z Panem Radnym Tomaszewskim nie zgadzam się fundamentalnie – ponieważ obawiam się, że może się okazać w przypadku uwzględnienia tego wniosku, że mieszkańcy sąsiednich terenów wpadną z deszczu pod rynnę. I będą żałować, że sprzeciwiali się zabudowie rezydencjonalnej na Brusie, ponieważ w tej spokojnej okolicy Miasto zorganizuje im dosyć uciążliwe funkcje rekreacyjno – rozrywkowe, powstanie tam np. tor motocrossowy, były pomysły budowy toru wyścigów samochodowych, zgłaszano koncepcję budowania tam skoczni narciarskiej, czy górki zjazdowej, narciarskiej, co będzie oznaczało dla zieleni znacznie większą degradację niż zabudowa rezydencjonalna wpleciona w zielen, a dla mieszkańców będzie oznaczało znacznie większą uciążliwość. Tak, że tak naprawdę tutaj mamy do rozwiązania trzy możliwe funkcje przeznaczenia tego terenu – zabudowa

rezydencjonalna, las i tereny rekreacyjne, jak proponuje Pan Radny. I to są w rzeczywistości trzy warianty, bo to wcale nie jest takie proste, że wyłączymy zapis o zabudowie rezydencjonalnej, to w ten sposób ocalimy las – ponieważ może się okazać, że ten las zniknie wtedy jeszcze szybciej i uciążliwość, związana z tym terenem będzie zdecydowanie większa, nie mniejsza.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja bym proponowała rozważyć stanowisko Komisji, by dla całości terenu zachować zieleń urządzoną bez wprowadzania zabudowy, z maksymalizacją funkcji przyrodniczych terenu oraz zapewnieniem miejsca pamięci i miejsca wypoczynku na terenie otwartym.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Przychylam się do głosu Pani Radnej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Podtrzymuję, że uniwersalny jest zapis dotyczący rekreacji, wypoczynku i sportu – i będzie to uwzględniać również kwestię zieleni.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Może jakoś spróbujemy tutaj te rozbieżne poglądy pogodzić – bo może wprowadzić jakiś zapis, który by powodował procentowe ustalenie, co może się przekształcić, a czego nie można przekształcić, może to byłoby jakieś rozwiązanie. Ale oczywiście...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ja dopytam Pana Dyrektora – czy zapis: funkcja rekreacyjna, umożliwia zastąpienie zieleni obiektami sportowymi?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: To znaczy, można rozważać – w tej chwili jest zapisana dwufunkcyjność: tereny rekreacyjne i zabudowa rezydencjonalna, czy może to powinno być: teren rekreacyjny i las. Albo: las, teren rekreacyjny – i określić jego proporcje.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Panie Dyrektorze, czy może Pan odpowiedzieć – zapis: funkcja rekreacyjno – sportowa umożliwia pozbycie się zieleni z tego terenu.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Umożliwia – tak.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: A to jest istota wniosku Pana Radnego Tomaszewskiego – tego musimy być świadomi. Mieszkańcy też muszą być tego świadomi.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Mieszkańcy wyrażają opinię, że ma być tam las.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska: W grupie tych uwag dotyczących Brusa znalazła się jeszcze też uchwała dotycząca sprzeciwu wobec dewastacji środowiska naturalnego i wprowadzania zabudowy. Nie zgadzam się na zabudowę na tym terenie, natomiast ta uwaga odnośnie dewastacji była zgłoszona przez mieszkańców? I jeszcze – jest to problem, dewastacja środowiska wokół użytku ekologicznego.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Trzeba po prostu przyjąć tę uwagę.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska: Tak, tę uwagę trzeba przyjąć.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Tylko czy Państwo mogliby wyjaśnić, czego dokładnie ta uwaga dotyczy? Bo trudno wpisać w Studium: zakaz dewastacji – bo opisujemy przeznaczenie i nigdzie nie jesteśmy za dewastacją.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska: Przecież w uchwale, która ustanawia użytek ekologiczny, są oczywiste zapisy dotyczące dewastacji. Widocznie jest to jakoś nieprzestrzegane.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Tak, tylko mnie chodzi o coś innego – to, że dziś jest teren dewastowany, to my oczywiście nie jesteśmy za tym, tylko trudno wpisywać do Studium, że tu nie wolno dewastować.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Ja bym chciała zadać pytanie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej – jakie urządzenia o charakterze rekreacyjnym można wprowadzić do lasu?

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale teraz inną kwestię poruszyła Pani Radna Lucińska – najpierw proszę o odpowiedź na pytanie Pani Radnej.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Kwestię związane z wpisywaniem do Studium rzeczy oczywistych, że pewnych obszarów się nie dewastuje, to jest jakby rzecz niemożliwa – tego się nie wpisuje. Pozwolimy sobie tutaj wyświetlić, zobaczyć ze skaningu laserowego – jest mniej więcej pokazane sytuowanie tych mas zieleni. Co prawda, duża część z tej zieleni, to są drzewa w wieku 40 – 60 lat, więc nie takie stare i w większości to są gatunki wynikające bardziej z takiej naturalnej sukcesji leśnej, więc z pewnością bardzo dużo jest tam chociażby brzozy. Jeśli tak natomiast popatrzymy, są jakieś tam obszary, zwłaszcza tej strzelnicy, która gdzieś była w środku, które są niezabudowane, aczkolwiek przy nich były też prowadzone te prace ekshumacyjne. Ewentualnie proszę zobaczyć, że jeszcze jest takie określenie, jak Z, czyli to są wszelkiego rodzaju parki i np. Zdrowie, które jest w sąsiedztwie...[zapis nieczytelny].

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: No właśnie – co można jeszcze wpisać oprócz funkcji rekreacyjnych lasu? Coś pośredniego, żeby ta zabudowa ewentualna była minimalna?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Cały problem polega też na tym, że ja nie słyszałem żadnej wiarygodnej legendy, związanej z jakimś zagospodarowaniem tego obszaru. I tutaj, tak naprawdę, wszystkie pomysły związane ze zrobieniem różnego rodzaju rzeczy, od traktowania tego obszaru jako takiego śmietnika, żeby zrobić np. jakiś parking dla autokarów, albo zrobić inne rzeczy, czy to parkowe, to też mi się wydaje, że to są takie chwilowe pomysły.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze, dziękuję. Proszę Państwa, będziemy zmierzać do konkluzji – ja będę proponował Państwu jeszcze raz do tego, żebyśmy my może nie formułowali w tym momencie konkretnego zapisu planistycznego, tylko określili kierunek, w którym powinna podążać Miejska Pracownia Urbanistyczna. Ja będę w pierwszej kolejności, po ewentualnym rozstrzygnięciu, że nie popieramy tego obecnego zapisu, czyli przeznaczenia na tereny zabudowy rezydencjonalnej, będę proponował, żeby Komisja opowiedziała się za takim określeniem funkcji tego terenu w Studium, żeby maksymalnie zapewnić funkcję tego terenu, jako lasu. Bo jeśli chodzi o szczegóły, będziemy oczekiwali na Państwa propozycje i będziemy w tym zakresie liczyli na to, że Państwo przedstawią jakieś konkrety na osobne jeszcze opiniowanie.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Mam wniosek formalny, Panie Przewodniczący. Ja prosiłabym o to, żeby moją propozycję potraktować jako wniosek formalny...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale to nie jest wniosek formalny.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: O takie stanowisko Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale proszę – jak on brzmi?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Czyli, dla całości terenu zieleń (Z), bez wprowadzania zabudowy, z maksymalną funkcji przyrodniczych oraz zapewnieniem miejsca pamięci i miejsca wypoczynku na terenie otwartym. Myślę, że intencjonalnie jest to dobrze sformułowane.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Proszę Państwa, proponuję w pierwszej kolejności, żeby Komisja wyraziła stanowisko, że negatywnie opiniuje przeznaczenie terenu Brusa na zabudowę rezydencjonalną.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Uwzględnić trzeba wszystkie uwagi, czyli...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Wszystkich się nie da, bo one są rozbieżne.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Nie, zbieżne są.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czy one są za wyłączeniem tej funkcji? Bo tam Pan Dyrektor mówił, że...

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Za wyłączeniem, za zabudową Brusa – zabudową mieszkaniową rezydencjonalną.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale idą w różnych kierunkach.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ale nie uwagi.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Idą w różnych kierunkach, więc my nie możemy uwzględnić wszystkich uwag.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: My musimy w takim razie rzeczywiście podzielić te uwagi, czy uwaga dotyczyła zabudowy Brusa, czy uwaga dotyczyła zabudowy konkretną funkcją.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Tu metodologia musi być chyba inna, bo musimy rozstrzygnąć ostatecznie, co tam ma być i w kontekście tego, co ma być, ja poddam pod głosowanie to, co proponuje Pani Przewodnicząca. Jak Komisja oceni, co tam ma być, to z tego punktu widzenia będziemy patrzyli, czy uwagę uwzględniamy, czy odrzucamy – w tym zakresie.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: A może my przygotujemy na przyszłe posiedzenie Komisji trzy warianty...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Ale teraz po pierwsze, proponuję, żeby Komisja w punkcie pierwszym tego stanowiska negatywnie zaopiniowała określenie w projekcie Studium funkcji terenu Brusa jako zabudowy rezydencjonalnej.

Za przyjęciem tej propozycji głosowało 8 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymał się – 1.

Komisja przyjęła więc stanowisko, negatywnie opiniujące propozycję określenia w projekcie Studium funkcji terenu Brusa jako zabudowy rezydencjonalnej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja proponuję, żebyśmy głosowali dalej alternatywnie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Alternatywnie – dobrze.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Za przyjęciem stanowiska, żeby dla terenu Brusa została wpisana funkcja rekreacyjno – sportowo – wypoczynkowa głosowało 2 radnych,

Za przyjęciem stanowiska, żeby dla terenu Brusa została wpisana funkcja, maksymalizująca zachowanie zieleni i istniejącego tam lasu (zgodnie z propozycją Wiceprzewodniczącej Komisji pani Urszuli Niziołek – Janiak) głos oddały 4 osoby.

Wstrzymały się od głosu – 2 osoby.

Komisja zarekomendowała więc propozycję, zgłoszoną przez panią Wiceprzewodniczącą Urszulę Niziołek – Janiak.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Kontynuujemy – proszę.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, przechodzimy do ul. Konstancyńskiej. I tu mamy trzy problemy – jeden problem dawnej, starej zajezdni tramwajowej. I tutaj jest poparcie wprowadzenia tu terenów rozbudowy, więc jest ta uwaga uwzględniona. Tereny przy Górcie Retkińskiej i w dolinie rzeki Łódki – od razu powiem, że ten teren, to jest ok. 51 ha, ten teren poniżej wnioskowany, jest to teren o powierzchni 56 ha. Uwagi tutaj złożył nam Polski Holding Nieruchomości – uwagi dotyczą przeznaczenia obu terenów na zabudowę wielofunkcyjną, ze wskazaniem głównie zabudowy niemieszkaniowej oraz w uwadze jest również prośba o dopuszczenie tutaj lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2 000 m². Ponad 100 ha terenu w tej chwili niezabudowanego – rekomendujemy odrzucenie tych uwag.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję – nikt z Państwa się nie zgłasza do dyskusji na ten temat? Proszę.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Rozumiem, że nie będzie tam żadnej zabudowy – to rekomenduje Pracownia, tak? Bo mam przed sobą wyrok, gdzie „rozjechał” Naczelny Sąd Administracyjny zabudowę w dolinach rzecznych.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję – kontynuujemy.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, ul. Kwiatowa – szereg uwag złożonych w tym miejscu dotyczy przebiegu ul. Wojska Polskiego. Tu jest zachowana rezerwa terenowa niebudowlana – natomiast sama uwaga dotyczy wprowadzenia w tym miejscu, gdzie my pozostawiamy ten teren, jako teren niebudowlany, otwarty – uwaga dotyczy wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej, z ewentualnym dopuszczeniem zabudowy usługowej. Tutaj naświetlę, że przy tej ul. Kwiatowej część z tych działek objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, natomiast jest to część. Przez te działki przechodzi w planie, już jako nieobowiązująca, druga część ul. Wojska Polskiego – działki są rozparcelowane, niezabudowane. Rekomendujemy zachowanie pasa otwartego – niewprowadzanie tu zabudowy jednorodzinnej.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Proszę Państwa, ja się zdecydowanie przyłączam do takiej rekomendacji, bo my już dyskutowaliśmy na temat planowanego przedłużenia ul. Wojska Polskiego i otrzymaliśmy informację, że Miasto na razie nie jest gotowe, że prawdopodobnie ta inwestycja w najbliższych latach nie będzie realizowana. Ale my nie uzurpujmy sobie mądrości, że wiemy o wszystkim, co będzie się w Mieście działo przez najbliższych sto lat – więc patrzmy na to, że nawet jeśli dzisiaj nie jesteśmy gotowi tej inwestycji wykonywać, to jednak pewną planistyczną rezerwę na przyszłość dla takiego ciągu komunikacyjnego powinniśmy zachowywać. Bo jeżeli nasi następcy za 15-20 lat zmienią zdanie i będą potrzebowali trasy do wyprowadzenia tego ruchu mniej więcej w tym obszarze, to okaże się, że dzięki naszej twórczości planistycznej,

gdybyśmy mieli tutaj przyjmować te uwagi, wszelkie możliwe korytarze są pozajmowane. A wywłaszczenia oznaczają i dla wywłaszczanych i dla Miasta gigantyczny problem finansowy. Tak, że zdecydowanie jest lepiej mieć taką planistyczną rezerwę terenu, która będzie pozwalała jednak otwierać nam w przyszłości różne możliwości.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja chciałam tylko zapytać – powyżej tych wydzielonych działek, w zakresie uwag odnośnie Trasy S14 itd., to są powtarzające się dla powtarzającego pasa terenu uwagi, czy tam powyżej, to jest zabudowa mieszkaniowa wysoka, a tuż obok jakaś zabudowa przemysłowo – usługowa? Co to jest – czy to jest jakaś uciążliwa działalność? Bo ja tu bardziej myślę o tym, czy tam powinno się w ogóle jakąś zabudowę mieszkaniową wprowadzać, w takim sąsiedztwie? Bo akurat jestem przeciwniczką przedłużenia ul. Wojska Polskiego.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: To znaczy, to jest zabudowa wielorodzinna. Te najbliższe obiekty, to są po prostu obiekty garażowe. Natomiast pozwolę sobie tak jeszcze skomentować, że w wyłożonym projekcie Studium staraliśmy się zrobić taki trochę szpagat, który widać, że nie zadowolili ani jednej, ani drugiej strony, bo mamy uwagi zarówno od osób, które by ten pas terenu, który my wygradziliśmy spod zabudowy dawnego korytarza, chcieliby zabudować – i tutaj ta ul. Kwiatowa, przy ul. Traktorowej, to jest właśnie ta podstawowa grupa wnioskodawców. I mamy wnioski, które sprzeciwiały się wyrzuceniu ul. Wojska Polskiego, jako drogi narysowanej w projekcie Studium – to jest też druga grupa, która jest też niezadowolona. Muszą więc Państwo zdecydować, czy pozostawiamy to ustalenie, które nie odrzuca uwag dwóch stron, które nie satysfakcjonuje zarówno tych, co chcą zabudować, jak i tych, którzy chcą wiedzieć, że będzie droga, albo dokonujemy pewnego rodzaju korekt. Należy spojrzeć na pewno na to, że Osiedle Teofilów połączone przez obecność torów kolejowych z resztą Miasta tylko w jednym miejscu, ul. Aleksandrowską, wydaje się, że jest to zdecydowanie za mało. Jest na pewno druga możliwość chociażby przy ul. Św. Teresy, czyli tam bardziej Teofilów przemysłowy – i tak mamy podciągniętą infrastrukturę drogową do terenów podchodzących do torów kolejowych. Natomiast na pewno na ten fragment ul. Wojska Polskiego należy patrzeć jako na inwestycję bardzo odległą.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja bym proponowała, ponieważ te uwagi są trochę tak przesadzające, co jeśli nie przedłużenie ul. Wojska Polskiego? Ja akurat bym proponowała, żeby częściowo je uwzględnić, czyli zrezygnować z budowy Trasy Wojska Polskiego, ale z przeznaczeniem tych działek na tereny niezabudowane.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ta grupa wnioskodawców, to jest jedna rodzina przy ul. Kwiatowej, która ma bardzo jasno zdecydowane i sprecyzowane oczekiwania – sprzedać pod zabudowę mieszkaniową. I dla nich pozostawienie, to planistyczne, to jest właśnie clou całej uwagi, ponieważ rozmawiałem z tymi osobami też i moi pracownicy wielokrotnie i musimy wiedzieć, że nie zostawiając, nie uwzględnimy w całości ich uwag.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dobrze. Ale zapytam inaczej – czy jeśli uwzględnimy tę uwagę w części dotyczącej rezygnacji z budowy Trasy Wojska Polskiego, bo mamy słowo: „oraz,” to jednocześnie będzie możliwe zabudowywanie tych działek? Czy też, trzymanie rezerwy pod pas drogowy skuteczniej to blokuje?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: To znaczy, na tym terenie też są powoływane decyzje o warunkach zabudowy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Czyli tak naprawdę, to my nic tam nie zablokujemy – mimo tego, że ten pas drogowy jest.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: To znaczy, część obszaru jest pod planem miejscowym z roku 2004.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: I co tam jest?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Przedłużenia ul. Wojska Polskiego. Inna sprawa, że jest to trochę o charakterze kontrowersyjnym, bo powinniśmy raczej odchodzić od budowania autostrad przez środek Miasta – co nie zmienia faktu, że Teofilów jest bardzo słabo skomunikowany – bo jest tylko ul. Aleksandrowska i ul. Krakowska, a ul. Krakowska jest mało wydolna.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ale ul. Aleksandrowska, to jest naprawdę porządna arteria, Panie Dyrektorze.

To ja nie formułuję żadnych tutaj uwag.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja chcę przypomnieć, że jako Komisja my już kiedyś podejmowaliśmy stanowisko, odnośnie realizacji Trasy Wojska Polskiego – mówiliśmy o ograniczeniu, żeby ta rozbudowa nie była aż tak wielka, żeby skala tej infrastruktury była mniejsza, żeby zrezygnować z tych wiaduktów, skrzyżowań wielopoziomowych itd. To jest w moim przekonaniu aktualne, natomiast to, że ta Trasa musi być, wynika chociażby z faktu terenu, o którym przed momentem mówiliśmy – to znaczy, jeżeli nie będzie Trasy Wojska Polskiego, to cały ruch będzie wpychany w Złotno. A nam chodzi o to, żeby właśnie Trasa Wojska Polskiego ściągała ruch również z tych obszarów zielonych, które chcemy chronić, z terenów osiedli. Dlatego ta Trasa powstać powinna, a ja podejmuję tę kwestię, ponieważ – to przed momentem zostało także powiedziane – duży fragment jeszcze nieobjęty jest planem. Nawet nasze życzenie w Studium i tak nie przesądza o tym, że chronimy ten teren i uważam, że tutaj kolejnymi krokami powinno być to, żeby objąć ochroną ten teren w postaci już planów. Natomiast tu bardzo wyraźnie wnioskuję o to, żeby ze Studium wynikało, że ma być zrealizowana Trasa Wojska Polskiego – w mniejszych parametrach niż pierwotnie przymierzano – i żeby podłączona ona była do węzła, który mam nadzieję powstanie i o to też będę permanentnie postulował, na Trasie S14.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Rada Osiedla wnioskuję o to, żeby zostawić i ten korytarz – dlatego, że nasze przekonanie jest takie, że ta droga jest bardzo potrzebna. Bo my się obawiamy, że niekontrolowany zjazd z Trasy S14 będzie się odbywał na drogi gruntowe na Złotnie – to po pierwsze. A po drugie, to tak naprawdę, z urbanistami różnymi rozmawialiśmy i w przeszłości i teraz i nie wiadomo, co się będzie działo. Tak naprawdę, to nie wiadomo do końca – i żeby się nie okazało, że to będzie ostatnia deska ratunku i ona będzie zabudowana.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Co najmniej trzeba zostawić ten korytarz, natomiast, czy wprowadzać drogę, czy nie – ja jestem za tym, żeby ta droga, ogólnie rzecz biorąc, powstała, pod warunkiem, że będzie Trasa S14 w tym miejscu miała zjazd, a tego w tej chwili nie wiadomo. Niemniej jednak, ten korytarz jest konieczny, to po pierwsze, a po drugie, czy powinniśmy w tej chwili wnosić o drogę? Być może okaże się, że jest jakaś możliwość gdzieś indziej poprowadzenia drogi – w razie, gdyby te zjazdy były gdzie indziej zrobione. Ja mam więc taką prośbę, żeby jeszcze samej komunikacji i rozstrzygnięcia tego, czy chcemy tutaj zostawić korytarz, czy nie – to znaczy, ja rozumiem, że jest też głos, żeby w ogóle nie było drogi – natomiast, żeby rozstrzygnięcia takie komunikacyjne następowały kierunkowo, bo tutaj chodzi o to, żeby nie było zabudowy, a to możemy rozstrzygać już w tej chwili. Natomiast czy już wprowadzamy drogę, czy czekamy na to, w jaki sposób będzie to

przedstawione przez Pracownię, co do ewentualnych wariantów różnych dojazdów, to może oddzielnie o komunikacji jeszcze porozmawiamy.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję. Ja jestem za tym, żebyśmy faktycznie osobno rozmawiali o kwestiach komunikacyjnych, co nie sprzeciwia się temu, żebyśmy wypowiedzieli się w tym momencie.

Natomiast ja poddam pod głosowanie merytoryczny wniosek Pana Radnego Tomaszewskiego, który zmierza do tego, żeby ze Studium wynikało rezerwowanie terenu pod planowaną Trasę Wojska Polskiego – w szczególności, żeby rozstrzygnięcia Studium zmierzały do wyłączenia zabudowy tego śladu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: I podłączenia do Trasy S14, bo być może właśnie poprzez to spowodujemy, że S14 powstanie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czy Pan Radny proponuje, żeby z tego naszego stanowiska też wynikało, że w Studium planujemy węzeł S14.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Tak jest.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze – nie mam sprzeciwu wobec tego.

Pan Przewodniczący poddał następnie pod głosowanie zgłoszoną propozycję stanowiska.

Za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana radnego Włodzimierza Tomaszewskiego głosowało 9 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymał się – 1.

Komisja przyjęła więc stanowisko wskazujące, by ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi wynikało, że Trasa Wojska Polskiego ma zostać zrealizowana i że ma być ona podłączona do węzła, który powstać ma na Trasie S14.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, ul. Rąbieńska – i cztery uwagi dotyczące wprowadzenia nowych obszarów zabudowy. Trzy uwagi dotyczą wprowadzenia zabudowy jednorodzinnej, jedna – zabudowy wielorodzinnej. Rekomendujemy nieuwzględnienie tych uwag.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję – nie ma zgłoszeń do dyskusji, proszę kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Ulica Podchorążych – pięć uwag, z czego cztery rekomendujemy do odrzucenia. Trzy uwagi dotyczą wprowadzenia zabudowy jednorodzinnej na terenach otwartych, jedna dotyczy wprowadzenia zabudowy wielorodzinnej na terenach otwartych. Oczywiście mamy dolinę, którą chronimy, poprzez fakt, że nie chcemy ją zabudowywać, natomiast tutaj mamy też uwagę, którą rekomendujemy do wprowadzenia częściowego – jest to w tej chwili już działka zabudowana. W tym miejscu powstała zabudowa szeregowa i zabudowa wielorodzinna, więc rekomendujemy częściowe uwzględnienie tej uwagi, ale oczywiście tylko w tym zakresie, które jest już zabudowane.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze – kto z Państwa chce przemówić w tym punkcie? Nikt – proszę kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Teren Starego Złotna i Huty Jagodnicy. W zasadzie wszystkie uwagi dotyczą wprowadzenia

nowych terenów zabudowy jednorodzinnej. Te, które są zlokalizowane poza obszarem, wyznaczonym w tym Studium i przyjęte w planie, rekomendujemy do odrzucenia, natomiast mamy tutaj dwie uwagi w tym miejscu i dwie uwagi w tym miejscu, gdzie rekomendujemy częściowe uwzględnienie, polegające na tym, że – tak naprawdę, tylko weryfikujemy, ponieważ uwagi dotyczyły prośby o zweryfikowanie tej granicy i przeprowadzenie jej po granicach ewidencyjnych działek. Przyjmujemy więc częściowo te uwagi...[zapis nieczytelny] natomiast tutaj w niewielkim stopniu powiększając obszary tej działki. Czyli to jest też weryfikacja granicy przebiegu tego terenu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze – czy ktoś ma przeciwne stanowisko?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja chciałam spytać, czy to spowoduje, że do samej rzeki będzie mogła dojść zabudowa?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Nie. Przeanalizowaliśmy tę kwestię, jest jeszcze zostawiony tu teren – jest jeszcze trochę tam miejsca.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ile to może być metrów?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Trudno mi powiedzieć w tej skali, ale na pewno nie dochodzimy do samej doliny. Jeszcze około 50 m. terenu otwartego zostało.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Proszę mi pokazać ten teren, który został objęty tym planem, który był forsowany na początku 2015 r.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Przypomnę, że tutaj proponujemy pewnego rodzaju zmiany, które wynikały też z dyskusji, którą prowadziliśmy właśnie w końcu 2014 r. I tu był teren wyłączony spod zabudowy – pozwolimy sobie pokazać go Państwu. Była sytuacja, w której były prowadzone prace infrastrukturalne w tej drodze i nagle jeden fragment był bez zabudowy. Ciężko nam było też wytłumaczyć, dlaczego akurat ten fragment jest bez zabudowy – musieliśmy się podpierać ustaleniami Studium, że tak został narysowany. W tej chwili zmieniamy to, ponieważ zostało to zmienione na fragmencie tych miejsc, wprowadzono dokładnie takie samo prawo do zabudowy, jak we wszystkich innych fragmentach. Oczywiście, uwagi odrzucone tutaj dotyczą zabudowy całych działek, a uwagi, które są częściowo przyjęte dotyczą tylko regulacji tych przyjętych granic do granic ewidencyjnych już działek wyznaczonych, ale mniej więcej w tym pasie trzymając tę linię.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja akurat chcę być konsekwentny, ponieważ uważałem, że – bo tam była ta infrastruktura jeszcze krótko przed uchwaleniem tego planu uzupełniana i realizowana i...[zapis nieczytelny] chociaż on oczywiście jest dalej na zewnątrz Miasta wysunięty, jest za tym Brusem, o którym przed momentem mówiliśmy, na zachód. Ale uważam, że to jest właśnie obszar – skoro już była ta praca wykonana, jeśli chodzi o uzbrojenie, to powinno się ten teren maksymalnie wykorzystać. I ja jestem za tym, żeby umożliwić właścicielom tych działek, żeby ta zabudowa mogła być realizowana.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Poproszę o wniosek w kontekście tych uwag – Pan Radny proponuje uwzględnić wszystkie?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Uważam, że powinno się umożliwić realizację zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej tutaj.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale w odniesieniu do tych uwag – ponieważ my musimy się do uwag odnieść.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Uwagi są tutaj wypisane.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Tak. Czyli wszystkie uwagi Pan Radny proponuje uwzględnić?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Tak.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Również te dotyczące terenu doliny, na górze?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: One są mniej więcej podobnie brzmiące – mają podobny ciężar gatunkowy.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze.

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Rada Osiedla generalnie to się przychyliła do tego, żeby ten teren, przylegający do Brusa od zachodniej strony, można było zabudować właśnie tą zabudową rezydencjonalną. Ale chciałabym zapytać jeszcze Miejską Pracownię Urbanistyczną, czy widzi jakieś niebezpieczeństwo z tym związane, że ta zabudowa się przysunie do Brusa za blisko?

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze, zaraz będzie można udzielić odpowiedzi, tylko jakby Pani nam mogła powiedzieć – w tym zakresie, kiedy Rada Osiedla się zajmowała sprawą?

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Wielokrotnie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: A kiedy ostatnio?

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Nie pamiętam.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale w tym roku?

Przedstawiciel Rady Osiedla Złotno p. Jolanta Cała: Nie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: To przepraszam bardzo, bo Pani się odnosi w imieniu Rady Osiedla do projektu Studium, którego Rada Osiedla, jak widać, nie opiniowała. Pani może mówić we własnym imieniu, ale nie powoływać się tutaj na stanowisko Rady Osiedla – chociaż były wcześniejsze pewnie wystąpienia, ale to przy okazji prac nad planem, a nie w odniesieniu do Studium. Pan Dyrektor odpowiada – proszę bardzo.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Muszę przyznać, że z dużą częścią tych uwag, związanych z zabudową terenów rolnych mam taki sam problem, jaki miałem z Brusem – są otwierane nowe tereny, których tak zasadniczo niezbyt potrzebujemy. Przypomnę, że patrząc na rozkład zabudowy na Starym Złotnie, tutaj pokazywaliśmy w tym planie, który był uchwalany, że w ramach tych pasów, które są wyznaczone na długości całej ulicy, w tej chwili też całej ulicy i szerokości 100-120 m. w zależności od usytuowania, jest jeszcze możliwość postawienia drugie tyle zabudowy, która tam istnieje. I dopóki nie wykorzystamy tych rezerw, to zasadniczo nie powinniśmy...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Dziękuję – zmierzamy do rozstrzygnięcia. Poddam pod głosowanie wnioski Pana Radnego Tomaszewskiego, że Komisja rekomenduje uwzględnienie tych uwag, zmierzających do otwarcia zabudowy w tym zakresie.

**Za przyjęciem ww. wniosku głosował 1 radny,
przeciw - 6,**

wstrzymało się – 3.

Komisja odrzuciła więc ten wniosek, popierając stanowisko Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w sprawie nieuwzględnienia powyższych uwag.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, następna jest ul. Biwakowa. W tym miejscu obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, przyjęty w 2008 r. W planie cały ten teren określony jest jako teren zieleni. Zgłoszono trzy wnioski – o przekształcenie tych działek pod tereny zabudowy mieszkaniowej. Rekomendujemy odrzucenie tych uwag.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja chciałam dopytać, bo przy uwadze nr 358 zauważyłam, że tuż obok, jakby wokół, są domy. Dlaczego tej uwagi, Państwa zdaniem, nie powinniśmy uwzględnić?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Obowiązujący plan miejscowy te tereny, w całości do tej granicy, przeznacza pod park – pod zielenie urządzoną.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Pozwolę sobie uzupełnić – ta sprawa też stawała przed Państwem w tym roku, ponieważ była tutaj sprawa sądowa – Miasto wygrało ją z właścicielem, jeżeli chodzi o zabudowę terenu. Tam są takie tereny podmokłe, które tak zostały zdefiniowane w planie i ten plan obowiązuje, a roszczenie właściciela zostało odrzucone.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Rozumiem – nie zgłaszam uwag.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Nikt nie zgłasza – proszę kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo – pakiet uwag, związanych z ogrodami działkowymi w tym obszarze. Są tam dwie uwagi do odrzucenia i jedna do uwzględnienia. Uwaga do przyjęcia jest to prośba o korektę granic, którą w prowadziliśmy w Studium – rzeczywiście, tę korektę należy dokonać. Natomiast te dwie uwagi odrzucone...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Do czego zmierzają te uwagi?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Do zachowania takiego stanu, jaki jest w tej chwili, czyli do zachowania ogrodów działkowych.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: A Państwo co proponują?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Rekomendujemy odrzucenie uwag, z uwagi na to, że tutaj, przy ul. Maratońskiej, mamy przedłużenie układu drogowego – obecnie obowiązujący plan miejscowy, tutaj, ta droga częściowo ingeruje w strukturę ogrodu, więc nie możemy zostawić go w całości. Natomiast tutaj, te ogrody położone są na terenie obszaru zamkniętego, obszaru kolejowego i przyjęliśmy założenie, że ten teren jest obszarem kolejowym, więc nie wskazujemy w Studium innej funkcji.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Rozumiem. Nikt nie zgłasza innego stanowiska – proszę kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Pozostałe uwagi z tego terenu, których nie udało nam się zaklasyfikować, ponieważ one były indywidualne – część uwzględniamy, a część nie. Zaczynając może od tego miejsca – teren

obecnie istniejącego obszaru zielonego, wniosek mieszkańców z tego osiedla o wprowadzenie oznaczenia na rysunku Studium tej zieleni. Jest to taka zieleń, która ma prawie 3 ha – przyjęliśmy w Studium założenie, że pokazujemy tereny od 3 ha, ale myślę, że ta brakująca powierzchnia jest tak minimalna, że możemy uwzględnić tę uwagę i usankcjonować to, więc rekomendujemy przyjęcie tej uwagi. Kolejna uwaga przyjęta, to jest uwaga Aquaparku Fala – wnioskodawca prosił, żeby usankcjonować przestrzenie parkingowe w ich bezpośrednim otoczeniu. Z tej jednostki, która tu jest przyjęta, czyli terenów usług, oczywiście taka funkcja parkingowa może być usługą towarzyszącą, w związku z tym rekomendujemy uwagę do uwzględnienia. Uwagi, posiadające negatywną rekomendację, to jest uwaga złożona w tym miejscu – mamy tutaj przebieg linii kolejowej. Oczywiście miejsce, które wskazujemy, nie do...**[zapis nieczytelny]** rekomendujemy uwagę do odrzucenia. W tym miejscu mamy uwagę częściowo uwzględnioną, ponieważ mamy tutaj teren zabudowy mieszkaniowej i wewnątrz zabudowy mieszkaniowej można tutaj lokować zabudowę jednorodzinna, co było częścią uwagi, natomiast nie dopuszczamy tutaj zabudowy wielorodzinnej – co było w uwadze, w związku z tym, uwaga była po części uwzględniona w zakresie usług, natomiast nie była uwzględniona w zakresie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. I tutaj mamy również prośbę o zmianę, ale te wskaźniki wpisywały się nam w teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. I na dole prośba jest też o skorygowanie granic ewidencyjnych – w tej strukturze uwaga częściowo uwzględniona.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Chciałam zapytać, czy Studium określa powierzchnie czynne biologicznie dla tego obszaru, gdzie jest Aquaparku Fala? Bo widzę, że tam jest teren jakby w całości czynny biologicznie – poza ścieżkami. I czy my to określimy, a jeżeli tak, to na jakim poziomie? Nie chciałabym po prostu, by powstał tam taki parking, jak przy Atlas Arenie, gdzie mamy jeden wielki kawał betonu.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Jest to zakwalifikowane jako teren U i wskazania w karcie wskazują obowiązek zachowania 15 % powierzchni biologicznie czynnej.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: A czy dla tego obszaru Aquaparku Fala możemy ten wskaźnik określić większy?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: To znaczy, dokonanie pewnej generalizacji ustaleń i funkcja U, która jest wpisana w tym obszarze dotyczy jakby wszystkich usług w całym Mieście. Ale proszę zauważyć, że my piszemy tutaj o minimalnym, który można potraktować całkowicie inaczej przy robieniu planu miejscowego, kiedy się przypatrujemy jednostkowo poszczególnym obszarom.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Tak, tylko, że to jest miejska jednostka – wiemy, że miejskie jednostki mają dużą siłę sprawczą, jeśli chodzi o zabetonowywanie. I ja bym tu proponowała, żeby jednak dla tego terenu, dla takich terenów, gdzie jest usługa na dużym terenie zielonym, jednak maksymalizować powierzchnię czynną biologicznie. I tu bym miała taką propozycję, żeby tę uwagę przyjąć, ale właśnie z takim zastrzeżeniem.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: W tej chwili procedujemy plan miejscowy dla tego obszaru, również objęty jest tym Aquapark Fala i myślę, że właśnie to uszczegółowienie, które generalnie jest zapisywane w Studium dla całego obszaru, być może można negocjować ten temat na etapie tworzenia tego planu. Natomiast, rozumiem, że zakłóciłibyśmy pewien sposób zapisu, generalizacji ustaleń planu, określających dla poszczególnych funkcji pewne ogólne wytyczne.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję. Pani Przewodnicząca upiera się przy swoim wniosku?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Tak, ja zgłaszam jednak taki wniosek, by dla uwagi nr 1023 Komisja wskazała, że konieczne jest uwzględnienie w Studium zwiększenia powierzchni czynnych biologicznie na tym terenie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał pod głosowanie przedmiotowy wniosek.

Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 3 radnych,

przeciw - 5,

wstrzymał się – 1.

Komisja nie przyjęła więc tego wniosku.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ale zawsze możemy napisać w uzasadnieniu do rozstrzygnięcia uwagi, że oczekujemy takich rozstrzygnięć w planie.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Byłabym wdzięczna chociaż za to.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Proszę dalej.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, zakończyliśmy ten pakiet uwag proponuję więc przejść do obszaru F.

Rejon F rozciąga się na terenie Doliny Sokołówki i Osiedla Radogoszcz. Na tym terenie wpłynęło 75 uwag – uwagi te są również bardzo różnorodne. Rezerwy terenowe, jakimi dysponujemy w zakresie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, na dużych działkach, wynoszą ok. 100 ha, jeszcze rezerwy w tym obszarze pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, na mniejszych działkach – 63 ha, również rezerwy w tym obszarze pod zabudowę wielorodzinną – ok. 8 ha, rezerwy pod zabudowę wielorodzinną, o trochę niższym wskaźniku intensywności – 33 ha oraz rezerw terenowych w układach ulicowych – ok. 9 ha. Dolina Sokołówki – mamy tutaj 3 uwagi, z czego jedną uwagę postanowiliśmy uwzględnić częściowo, dwie uwagi postanowiliśmy uwzględnić w całości. Zacznę może od tego terenu – w tej chwili mamy tam obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Pierwsza uwaga dąży do tego, żeby zweryfikować tutaj granice tego terenu, przeznaczonego pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Druga uwaga, która jest w tym miejscu – w tej chwili są to tereny niezabudowane, blisko Doliny, ale tereny z bardzo dobrą obsługą komunikacyjną – uwaga dotyczy możliwości wprowadzenia na tym terenie zabudowy usługowej. Zastanawialiśmy się nad tym i z uwagi na to sąsiedztwo, które mamy na terenie Startu, rekomendujemy wprowadzenie tutaj terenu zabudowy usługowej, oczywiście z pełnym poszanowaniem przyrody doliny rzecznej.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Na ten skrawek chyba jeszcze trzeba popatrzeć w kontekście tego, że tu obowiązuje plan i on wyznacza zielenie parkowe, których Miasto nie chce wykupić. I muszą Państwo zdecydować, czy tutaj wprowadzamy tę zmianę i jednocześnie w przyszłości wprowadzamy zmiany do planu, umożliwiające komercjalizację terenów przy ul. Św. Teresy naprzeciwko Startu, czy jednak podtrzymują Państwo ustalenie związane z terenami zieleni. Ja tylko powiem, że akurat fragment rzeki Sokołówki, to jest jeszcze w obszarach już nie Parku Julianowskiego, który jest tutaj, ale jest to jakoś tam organizowane. To jest więc takie pytanie stosunkowo

strategiczne – czy ten park ma być ciągnięty dalej, ma dochodzić do ulicy, czy ma być tylko wzdłuż koryta rzecznego?

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Pani Przewodnicząca ma przeciwny wniosek, tak?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja bym proponowała, żeby nie uwzględniać tych uwag, pozostawić tam funkcję zgodną z obecnym planem, czyli pozostać przy terenach parkowych. Tam jest dosyć jednak gęsta zabudowa po drugiej stronie tego parku, czy na północ od ul. Św. Teresy i uważam, że to, co się tam pojawiło, czyli ten budynek udający niby Łódź, to jest kompromitacja naszej planistyki. I to, co się tam dzieje w tej chwili, czyli ta dalsza zabudowa przy ul. Św. Teresy, nie powinna mieć miejsca – to jest jednak teren za bardzo wartościowy, żeby tam dopuszczać zabudowę.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Za przyjęciem tego wniosku głosowało 6 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się – 3.

Wniosek ten został więc przyjęty przez Komisję.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, z tego terenu jeszcze jedna uwaga – odnosząca się do Startu. Uwaga dotyczyła wprowadzenia na tym terenie, zamiast tylko usług, jednostki, którą nazywamy jednostką WZ, czyli taką ogólnomiejską, która pozwala rozszerzyć sposób zagospodarowania tego terenu – wprowadzić inne jeszcze funkcje niż tylko same usługi. Mamy przygotowaną prezentację dotyczącą tych funkcji.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Wiemy, że na poprzedniej sesji była to gorąca sprawa – otwieramy dyskusję.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Pytanie mam takie – co te zapisy w Studium oznaczają dla funkcji sportowej Startu?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tutaj musielibyśmy wejść w kwestie, związane z tym, że jest to stwierdzenie, że ten teren może się przekształcać. W kwestii związanej z tym, czy Start, jakie są jego relacje, wolimy sobie jakgdyby tak odpowiedzieć, jakie były nasze intencje, przy zapisywaniu tego, na tym terenie...[**zapis nieczytelny**]. Jeżeli Państwo uznają, że jest on niezgrabny i trzeba go jakoś inaczej doprecyzować, to też jesteśmy otwarci na dyskusję. Mówimy generalnie o terenie, który jest nie tylko tym terenem zagospodarowanym Startem, ale też fragmentem przez Start i usługi sportowe nieużytkowanym, ale który został też wywłaszczony. I z tego powodu, a jest to grunt miejski, warto byłoby na pewno postawić tam jedną bramkę, żeby tytuł wywłaszczenia został zrealizowany. Teraz propozycja nasza, bo zostało nam polecone zrobienie koncepcji w kwestii uregulowania tych terenów, czyli tych i tych, gdzie tutaj były zrealizowane usługi sportu – tutaj mamy baseny, hale, tutaj giełdę kwiatową i samo boisko. Nasza propozycja generalna zagospodarowania tego terenu bazuje na tym, że sport generalnie pozostaje w tym terenie. Giełda kwiatowa, która jest w oparciu o budynki, takie słabo wyglądające i niezrealizowaną do końca pod względem funkcjonalnym halę siatkówki, gdzieś pozostaje, ale od frontu jest propozycja właśnie tej zabudowy usługowej o charakterze giełdy florystycznej. Tu pozostają tereny sportu, natomiast dolne działki tym intensywnym sportem nie zostały tak zagospodarowane – są przeznaczane na zabudowę mieszkaniową jednorodzinna, albo zabudowę o charakterze wielorodzinnej, ale przewidziane są domy

zawierające po cztery mieszkania w budynku, czyli zabudowa stosunkowo lokalna, a na pewno nieodbiegająca skalą od tej zabudowy, która się znajduje tutaj. Czyli, jest jakaś próba aktywizacji tego stadionu, który się bardzo postarzał – z wykorzystaniem części tego terenu, na możliwości, związane z np. jeżdżeniem rowerami, z budynkiem o charakterze usługowym, który mógłby stanowić dodatkowo jakąś restaurację, czy coś, co wspomogłoby tutaj funkcję atrakcyjności tego terenu. I oczywiście jest już próba poradzenia sobie, że ten pas przy samej al. Włókniarzy, który nie ma zjazdu, powinien być jakoś obsługiwany tutaj od tyłu i jakieś budynki o charakterze usługowym. Zabudowa o charakterze wielorodzinnym, czy zabudowa o charakterze wyższym, usługowym, pojawia się tylko na narożniku przy al. Włókniarzy.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję. Panie Dyrektorze, pytanie jest takie – Pan przedstawia dość atrakcyjną koncepcję, która zachowuje funkcje sportowe i tam wplata jakieś obiekty. Czy Studium w tym kształcie, w którym Państwo je przedkładają, gwarantuje zachowanie funkcji sportowej?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: To jak byśmy tak postawili, to nie ma takich gwarancji – więc jeżeli mielibyśmy doprecyzować, że np. ta koncepcja miałaby być tak zrealizowana, to trzeba byłoby postawić przynajmniej kreskę jakąś tutaj, że to podlega przekształceniom, a pozostały teren ma podstawową funkcję sportowo – rekreacyjną.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: To ja od razu powiem, że będę zmierzał do tego, żeby Komisja rekomendowała takie wskazanie, że w przypadku terenu Klubu Start, Studium gwarantuje zachowanie funkcji sportowej – w tym zakresie, w jakim ona jest obecnie realizowana. Czyli, nie wpisywać funkcji sportowej na te tereny, które nigdy tej funkcji nie otrzymały i to, co Państwo przedstawiają, to jest bardzo rozsądne, tylko tak, żeby np. Studium współbrzmiało z tą koncepcją.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: To znaczy, ja uważam, że cały ten teren, który był wywłaszczony pod funkcję sportową, powinien być przypisany temu określeniu – funkcja sportowo – usługowa. I w związku z tym, to dotyczy również tego terenu. To, co tutaj jest w tej chwili narysowane, to wskazuje wyraźną intencję, że właśnie najbardziej ten teren był w polu zainteresowania deweloperów. I w związku z tym, widać tutaj wyraźnie ciśnienie, żeby odciąć tę część pod zabudowę. Uważam, że cały ten teren powinien mieć funkcję sportowo – usługową, w jakiej formie organizacyjnej, to jest sprawa otwarta, natomiast dzisiaj głównie chodzi nam o pokazanie tej funkcji.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ja pozwolę sobie jeszcze wyjaśnić, że była to kontrpropozycja, która przeznaczana na zabudowę wielorodzinną przód tego terenu. I została wybrana ta koncepcja, w której zabudowa wielorodzinną w ogóle się nie pojawiła.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czyli na tym terenie, gdzie jest to pomocnicze boisko? Tam, gdzie jest to 4,32 ha – to tam jest też boisko.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tutaj była proponowana ta budowa wielorodzinną.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Ja pozwolę sobie odmienne zdanie wygłosić od Pana Radnego Tomaszewskiego – dlatego, że zainteresowanie deweloperów tym obszarem pojawiło się wtedy, gdy administratorem tego terenu był Klub Sportowy Start, jeszcze dużo wcześniej, zanim doszło do otwartego, sądowego konfliktu z Miastem. Mało tego, to właśnie dealerzy samochodowi byli zainteresowani tym terenem, żeby kiedyś uruchomić w tym rejonie auto-szrot, albo giełdę samochodową. Krótko mówiąc, propozycja, która została

wypracowana i znajduje się w Studium, w moim przekonaniu pozwala na właściwe zagospodarowanie terenów wzdłuż al. Włókniarzy, eliminując stamtąd jakąkolwiek inną szansę lokacji hipermarketu, chociaż po drugiej stronie zbudowane zostało w międzyczasie Tesco i parę jeszcze innych marketów. I w związku z powyższym, przeciwwagą dla tej alternatywy handlowej, jest możliwość zagospodarowania zabudową mieszkaniową, zbliżoną do okolicznego „Berlinka.” Całkowicie natomiast podzielam z drugiej strony sugestię zgłoszoną przez Pana Przewodniczącego Rakowskiego, żeby w Studium znalazł się wyraźny zapis, mówiący o możliwościach wykorzystania terenów dzisiaj będących do dyspozycji sportowej, również i Studium, aby tego typu obiekt mógł w przyszłości tam powstać – czy to będzie obiekt administrowany przez Start, czy przez inny podmiot sportowy, to jest w tej chwili rzeczą drugoplanową.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Mam tylko pytanie do Pracowni – Pan Radny Tomaszewski proponuje, żeby dla tych terenów sportowych określić funkcję sportowo – usługową. Czy w praktyce, takie przeznaczenie terenu w Studium (funkcja sportowo – usługowa) wyklucza przeznaczenie terenu pod hipermarket?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Hipermarket musi być – wielkopowierzchniowy obiekt handlowy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Pod market – nie pod hipermarket.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czyli pod hipermarket wyklucza, a pod markety?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Danuta Lipińska: W funkcji usługowej mieści się również handel...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czyli zapis: funkcja sportowo – usługowa oznacza, że może tam powstać w całości funkcja handlowa, w praktyce.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Lidl, albo Biedronka.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Zmodyfikuję swój wniosek, żeby była jasność, że chodzi o usługi związane ze sportem itd.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale to wtedy chyba nie trzeba zapisywać. Bo jeżeli jest teren sportowy...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Chodzi o usługę, tak? Bo jeżeli będzie działalność sportowa i jeżeli jakaś jeszcze obsługa...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jest pytanie, czy jeżeli jest funkcja sportowa, to czy to wyklucza istnienie usług absolutnie towarzyszących?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Nie do końca, poza tym też warto by było, żeby Państwo wypowiedzieli się w kwestii tego, że na tym terenie jest jednak ta giełda kwiatowa, są obiekty, które są związane z takim handlem, co prawda roślinami, ale jednak jest to pewnego rodzaju funkcja niebędąca usługą sportową. Dobrze by się więc stało, gdyby Państwo się też wypowiedzieli w tej kwestii, żeby nie zablokować późniejszej możliwości np. pozostawienia tej giełdy kwiatowej, czy też tych imprez kynologicznych, czy innych, bo zostanie zapisany tylko sport – też jeszcze bym prosił, żeby doprecyzować to.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja właśnie do tego zmierzałem – mnie chodzi o to, żeby to była funkcja sportowa i usług, umożliwiających prowadzenie tej działalności

sportowej, bo tak naprawdę, z tej giełdy kwiatowej korzysta kasa Klubu, w sensie zasilania swojej działalności statutowej.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Mój wniosek zmierzał do tego i chyba wszyscy się z tym zgodziliśmy, a tylko dyskutujemy nad różnymi sformułowaniami – żeby nie wdając się w sformułowania, wypowiedzieli się, że Komisja oczekuje, żeby dla terenów, których dotyczy uwaga nr 543, została zachowana i zagwarantowana funkcja sportowo – rekreacyjna, w tym zakresie, w jakim te tereny dzisiaj są na taką funkcję przeznaczone. I od strony południowej – z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: To jesteśmy rozbieżni – ja wnioskowałem o to, żeby cały ten teren, który tu jest w tej chwili zaznaczony, jako teren dziś wykorzystywany przez Start, był o funkcji sportowej, z usługami umożliwiającymi działalność tego Klubu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Nie mówimy o giełdzie – my mówimy tam o terenach, które są w ogóle niewykorzystywane przez Start.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Nie, Pan mówi o całych tych terenach – one są wykorzystywane.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Nie są.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Są – Moto Weteran Bazar...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Nie tu – Moto Weteran Bazar jest wokół stadionu i od strony ul. Św. Teresy, a tam jest teren od strony ul. Pojezierskiej, gdzie nic nie ma.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Odbywa się też na tamtych terenach.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jeszcze raz proszę pokazać.

Tu jest to, co Pan nazywa Startem. A to, co jest niżej, to 4,32 ha, to tam nie ma żadnej działalności, związanej ze Startem. Pan Radny Dyba-Bojarski to może potwierdzić.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Tak jest. Rzeczywiście, Start nie wykorzystuje tego terenu o powierzchni 4,32 ha i o ile pamiętam, nigdy nie wykorzystywał – bo to był teren sporny, ale...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Moim zdaniem, on jest odgradzony od Startu płotem.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Też mi się tak wydaje, że płot się znajduje wcześniej. Ja mam jeszcze jedno pytanie, bo chciałbym, żeby z tej intencji Pana Przewodniczącego wynikało również zachowanie giełdy kwiatowej, a nie tylko terenu sportowego. I tych terenów, które wykorzystuje w tym momencie – zgodnie z tą koncepcją, która była przedstawiona nam. Ja myślę, żebyśmy gwarantując funkcję sportową Startu na tym terenie na północnej części, zapisali również zachowanie giełdy kwiatowej i możliwości zachowania tam tych imprez – chodzi mi o wystawy psów i o Moto Weteran Bazar.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Tylko, że Moto Weteran Bazar odbywa się pod otwartym niebem.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Tak, pod otwartym niebem i może to wykorzystywać Start – podobnie chyba jest z wystawami psów. Natomiast chodzi mi o zachowanie giełdy kwiatowej i obawiam się, że zachowanie jej z takim zapisem, że sportowo umożliwiającym Klubowi funkcjonowanie w sensie finansowym, to że zapiszemy coś, co się w efekcie nie uda, tak? Czyli w jaki sposób to sprecyzować, żeby dopuścić na części tego terenu wprost

giełdę kwiatową – a nie, żeby tam można było wybudować supermarket, jak kierownictwo Startu zdecyduje, że tę działkę można np. sprzedać.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Ja pozwolę sobie zwrócić uwagę na fakt, że giełda kwiatowa powstała jako samowola budowlana, swego czasu – w miejsce balonu, który przykrywał boisko do piłki ręcznej. I w związku z tym, ja nie chciałbym, żeby to, co już odeszło na karty historii, nie jest wzruszane, żeby sankcjonować jako samowolę budowlaną zapisem do Studium. Bo jak sięgną Państwo w dokumentację, kiedy ta hala powstawała, to ona powstawała wbrew części środowiska sportowego, powstawała w olbrzymim konflikcie co do przyszłości – argumentem przekonywującym za halą był fakt, że z tego tytułu będą środki na wydatki sportowe. I to było elementem chroniącym tę samowolę budowlaną – nie było nigdy zgody na wybudowanie tam giełdy kwiatowej.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Proszę Państwa, uzupełniając mój wniosek o to, co powiedział Pan Radny Dyba-Bojarski, ja proponuję, żebyśmy dla terenu Startu wypowiedzieli się jako Komisja, że jesteśmy za tym, żeby Studium gwarantowało funkcję sportową dla tych terenów, które dzisiaj są wykorzystywane sportowo. I co do zasady – popieramy takie zagospodarowanie tego terenu, które zostało przedstawione na tej koncepcji – i wizualizacji.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: A ja zgłaszam wniosek, żeby całość tego terenu objąć funkcją sportową i wspomagającą działalność sportową.

Wobec braku dalszych propozycji, **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski.

Za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana radnego Włodzimierza Tomaszewskiego głosował 1 radny,

przeciw - 5,

wstrzymało się – 4.

Propozycja tego wniosku została więc przez Komisję odrzucona.

Za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez Przewodniczącego Komisji pana Macieja Rakowskiego głosowało 9 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymał się – 1 radny.

Komisja przyjęła zatem stanowisko wskazujące, by Studium gwarantowało funkcję sportową dla tych terenów Klubu Sportowego Start, które dzisiaj są wykorzystywane pod działalność sportową. W pozostałym zakresie Komisja poparła koncepcję, zagospodarowania tych terenów, przedstawioną przez Miejską Pracownię Urbanistyczną.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, przechodzimy teraz do omawiania sytuacji na terenach niezurbanizowanych, na granicach Miasta – w okolicach Zimnej Wody. Mamy tu trzy uwagi, gdzie mieszkańcy proponowali wprowadzenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – rekomendujemy ich odrzucenie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Nikt nie ma innego zdania?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Dokładnie na te same działki wpłynęły trzy uwagi, mówiące o tym, żeby dopuścić tu możliwość wprowadzenia zabudowy zagrodowej. Jak zweryfikowaliśmy użytek leśny w tym miejscu –

to jest teren niezabudowany i w terenach zabudowy otwartej, które rekomendujemy, żeby tu wprowadzić, istnieje możliwość zlokalizowania zabudowy zagrodowej. Te uwagi uwzględnilibyśmy więc częściowo.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Proszę dalej.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Proszę Państwa, Zimna Woda południe – tu mamy cztery uwagi, każda inaczej rozpatrzona. W tej chwili procedujemy w tym obszarze miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Uwaga uwzględniona częściowo w tym miejscu – mamy w tej chwili tutaj użytek leśny, na obecnym etapie ten teren przekształcany jest w zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, jesteśmy na etapie pozyskiwania wyłączenia leśnego z tego terenu i zweryfikowania tego obszaru, więc uwzględniamy uwagę częściowo. Uwaga uwzględniona w całości dotyczy wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Druga uwaga uwzględniona częściowo – dotyczyła realizacji infrastruktury technicznej, linii energetycznej. I ostatnia uwaga, nieuwzględniona – dotyczyła wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej poza strukturą zurbanizowaną.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja chciałam zapytać o uwagę nr 16 – czy ten grunt miał funkcję leśną? I dlaczego my pozwalamy na to, żeby to zmienić i zabudowywać?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Danuta Lipińska: Tutaj jest spory kawałek lasu. Plan w tej chwili też jest procedowany. Został wyłączony tylko fragment, pod budowę jednego domu – nie przeznaczamy w całości tego terenu, czyli ten fragment, który leży bezpośrednio przy ulicy, żeby właścicielowi umożliwić jednak zabudowę. Natomiast pozostały teren nadal będzie leśny – zgodnie z tym, jaką funkcję pełni obecnie.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ale dlaczego my w ogóle pozwalamy wprowadzać zabudowę do lasu? Czy nie bylibyśmy w stanie tego zahamować? Bo rozumiem, że tu jest w trakcie już przekształcenia, tak?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Danuta Lipińska: Przyjęliśmy taką zasadę, że wszędzie tam, gdzie jest bezpośrednie sąsiedztwo ulic osiedlowych, dopuszczamy możliwość decydowania przez właściciela, który posiada większy teren, o zabudowie fragmentu działki przylegającego do osiedla – w ramach tej zabudowy osiedlowej. Natomiast kompleksy pozostawiamy w całości.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Czyli rozumiem, że tu jest jeden właściciel całego tego lasu, a nie tego fragmentu?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Danuta Lipińska: Tak.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dobrze – dziękuję.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Proszę Państwa – rejon przebiegu projektowanej Trasy S14. Zgłoszono tam szereg uwag, związanych z prośbą o wprowadzenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, w terenie dolnym, otwartym – rekomendujemy odrzucenie tych uwag. I uwaga związana z wprowadzeniem terenu i mieszkaniowego i usługowego w terenie otwartym – również rekomendujemy jej odrzucenie. Jedna uwaga jest uwzględniona częściowo, z uwagi na to, że była już na tym terenie wprowadzana zabudowa mieszkaniowa, z możliwością realizowania usług, związanych z tą zabudową mieszkaniową. W tej części powyższa uwaga jest uwzględniona, natomiast odrzucamy ją w tej części, gdzie ewidentnie widać, że jest kolizja z przebiegiem Trasy S14.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję, nie ma protestu? Dobrze – proszę.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Dalszy przebieg Trasy S14 – okolice ul. Liściastej, północny – zachód. Zgłoszono cały pakiet uwag, związanych z prośbą o wprowadzenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz jedną uwagę dotyczącą wprowadzenia zabudowy niemieszkaniowej (produkcyjno – usługowej). Mamy tam dolinę, tereny są otwarte i objęte obowiązującym od ubiegłego roku miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który te tereny określa jako tereny niebudowlane – uwagi te zostały więc odrzucone.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Mam tylko pytanie do uwagi nr 929, bo tu na mapce widać jakieś budynki. I czy nie mogliśmy w zakresie tych istniejących budynków już tej...

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: W planie miejscowym, który w tej chwili obowiązuje, jest zapis i są nawet wskazane miejsca, gdzie w tej chwili funkcjonuje zabudowa istniejąca. Dopuszczamy niewielkie jej przekształcenia, natomiast nie dopuszczamy zabudowy całych działek – a uwagi dotyczyły całych działek.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Częściowo nie mogliśmy uwzględnić tej uwagi?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: To by wskazywało, że dopuszczamy dalszą parcelację – a tego nie chcielibyśmy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Nie – ja mówię o uwzględnieniu tylko w zakresie tej części działki zabudowanej. Bo widziałam już takie przykłady, gdzie rzeczywiście w ten sposób częściowo była uwzględniana uwaga – że jakiś fragment terenu już zabudowany, zostawał włączony do obszarów zabudowanych.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ale tutaj mamy sytuację, że my uwzględniliśmy częściowo uwagi tam, gdzie część działki była np. w tych terenach brązowych, a część działki była w terenach żółtych. A tutaj byłaby kwestia wyznaczenia nowego terenu brązowego. Czyli, w terenach żółtych to wszystko, co tam się dzieje, Studium umożliwia uregulowanie tego w planach – zakładając, że one albo się będą mogły rozbudowywać, albo się nie będą mogły rozbudowywać. Jedna rzecz jest tylko jasna – w terenach żółtych nie ma możliwości powstawania nowej zabudowy. Ale możliwości zaprogramowania, czy one będą się rozbudowywać, czy nie, to oczywiście...

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Czyli, gdybyśmy tutaj zmieniali plan na podstawie tego Studium, to ta zabudowa – można by o nią dbać, można by dostać na nią...

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ale tak jest wpisane w planie, który jest uchwalony, że jest tam możliwość rozbudowy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Tak. Chodzi mi o to, że gdyby plan był zmieniany na podstawie tego nowego Studium, czy o te budynki można by normalnie dbać?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tak.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dobrze – dziękuję.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Proszę Państwa – ul. Liściasta, ul. Sianokosy. Mamy tutaj jedną uwagę, z prośbą o przekształcenie tego terenu otwartego w teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Uwaga jest rekomendowana do uwzględnienia częściowego, ponieważ możemy dla tej działki

zweryfikować tę linię zabudowy – tak, żeby powiększyć ten obszar o ten fragment, powiększając tę strefę zabudowy mieszkaniowej.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję, proszę dalej.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: ul. Liściasta południowy – wschód. Mamy tutaj obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, wyznaczający teren ochronny w dolinie Sokołówki. Plan zobowiązuje nas do zachowania doliny rzecznej, natomiast wszystkie uwagi z tego terenu dotyczą wprowadzenia tam zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – rekomendujemy ich odrzucenie.

Ulica Hodowlana – teren obecnie funkcjonujących ogródków działkowych. Tutaj jedna osoba w wyniku sprawy sądowej odzyskała te dwie działki – wygrała również sprawę sądową w zakresie uchylecia planu zagospodarowania przestrzennego dla tych dwóch działek, czyli mamy plan dla całego tego terenu – nie mamy planu dla tych dwóch działek. Uwaga dotyczy wprowadzenia na tych dwóch działkach zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Przegraliśmy tak sprawę w sądzie, a on teraz dochodzi, żeby zabudowa wielorodzinna była – rekomendujemy odrzucenie uwagi.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Oczywiście.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Grupa uwag dotycząca terenu przy ul. Ornej – zakłada dopuszczenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w tym miejscu. W terenie zabudowy usług, który tu jest wprowadzony, jest możliwość, w ramach uzupełniania, wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, dlatego ta uwaga jest uwzględniona. Ta uwaga częściowo nieuwzględniona dotyczyła tego miejsca – zakładała wprowadzenie tam zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: W poprzednim Studium ten teren został wyznaczony, jako teren lasów do wykupienia przez Miasto – to nie są tereny leśne, tylko tamte tereny są pokryte taką rozrzedzoną zabudową jednorodziną, istniejącą. I właściciele tych domów istniejących wnioskowali o możliwość prowadzenia tam prac budowlanych, bo przy zapisach obecnego planu, nawet nie byli w stanie dokonać termomodernizacji. Teren nie nadaje się na zabudowę jednorodziną wyznaczoną w studium, natomiast ponieważ jest w tej strefie przemysłowej przy ul. Św. Teresy, została tam wprowadzona funkcja usługowa, która jednocześnie umożliwiła, jeżeli jest tam zabudowa mieszkaniowa, jej współistnienie w ramach później ustalonych planów.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Proszę kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Teren Osiedla Radogoszcz – uwagi na tym obszarze dotyczą istniejących terenów zielonych. Są to tereny mniejsze niż 3 ha, w związku z czym one się w Studium na etapie wyłożenia nie pojawiły – jest prośba o wprowadzenie tych terenów. I uważamy, że można je rekomendować i ochronić tę zieleń, dlatego rekomendujemy ich uwzględnienie.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Ale widzę, że one są uwzględnione częściowo – dlaczego częściowo?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Ponieważ plan miejscowy powinien dokładnie zweryfikować zakres tych terenów. I w momencie, kiedy będziemy przesądzać w planie, być może, że tutaj fragmenty działek będą musiały być wykorzystane pod układy drogowe. Ostatecznie kształt tych terenów będzie przesądzany

na etapie planu miejscowego, ale rekomendujemy zachowanie tych terenów jako terenów zielonych.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: To nie mam więcej uwag – dobrze.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Jeśli można, ja chciałam zapytać, po co tam jest ewentualny układ drogowy, na obsługujące tereny zielone?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Chodzi o układ i granice dróg dojazdowych.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze, dziękuję – proszę dalej.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Proszę Państwa, tereny Radogoszcz południe – zgłoszono na tym terenie trzy uwagi.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: One dotyczą zagospodarowania terenów zakupionych wcześniej przez sieć handlową. I tutaj w wyłożonym Studium była zaproponowana zieleń, a terenami zieleni doliny rzeki Brzozy jest objęty tylko ten fragment – i to plan został uchwalony na przestrzeni ostatniego roku – tylko przy terenach leżących przy ulicy. Oni wnosili o zabudowę usługową i zabudowę mieszkaniową wielorodzinną – uwagi są odrzucane w kwestii zabudowy wielorodzinnej, przyjmowane są w kwestii części fragmentów działek niewchodzących w tę dolinę i w kwestii zabudowy usługowej. Odrzucana jest tutaj natomiast jednocześnie uwaga zakładu produkcyjnego, który tereny mu zbywające, już niewykorzystywane, chciałby przeznaczyć na zabudowę wielorodzinną. Tutaj chcemy odrzucić tę uwagę i utrzymać aktywność gospodarczą i usługi – czyli taki by miało to kształt.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Chciałam dowiedzieć się odnośnie uwagi nr 481 – czy tam nie ma w tej chwili jakiegoś terenu leśnego, bo trochę na to wygląda? I czy te usługi mogą być jakieś uciążliwe? Bo to jest, tak naprawdę, środek kwartału.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tutaj będzie funkcja nie aktywności gospodarczej, czyli bez produkcji i przemysłu, natomiast mam też informację, że nie ma tam terenu, który byłby sklasyfikowany formalnie jako teren leśny, aczkolwiek część tego terenu, poprzez niewykorzystywanie go przez okres ostatnich 20 lat, w sposób naturalny nabrał cech lasu.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dobrze. I jeszcze w kwestii tej uwagi nr 1067 – też pytanie o to, czy nie jest to teren leśny, bo wygląda na mocno zadrzewiony. I czy tam może powstać market?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Nie, nie ma takiej możliwości...

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ale ja nie mówię o hipermarkecie, czyli obiekcie o powierzchni powyżej 2 000 m², tylko o markecie.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tych kwestii nie reguluje nasze prawo. Jakby ta granica była inaczej postawiona, to oczywiście – ja mógłbym udzielić takiej informacji. Na terenach usługowych może powstać obiekt poniżej 2 000 m² powierzchni, każdy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Panie Dyrektorze, bo tak patrząc na to, co tutaj jest, przy tej ulicy, to tam powinny być, jeżeli już coś, to domki jednorodzinne – a nie żadne usługi.

Radny p. Mateusz Walasek: To znaczy, jeżeli ja mogę zwrócić uwagę, to ten teren pod domki jednorodzinne jest raczej nie do wykorzystania, ze względu na to, że tam jest bardzo duża arteria komunikacyjna i te tereny są...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale są tam domki już.

Radny p. Mateusz Walasek: Są. I ludzie niestety na to bardzo narzekają – tak, że my tego terenu...

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: On jest oddalony od tej arterii.

Radny p. Mateusz Walasek: Ja mówię o obydwu arteriach, które tam są, bo ul. Zgierską też możemy uznać za arterię. W związku z tym, myślę, że zabudowy jednorodzinnej na pewno tam nie powinniśmy popierać. Poza tym, w moim osobistym odczuciu – pod kątem supermarketu te tereny nie są praktyczne, ze względu na to, że one tymi arteriami są odcięte od zwartej zabudowy mieszkaniowej. Z drugiej strony, tam akurat jest trochę zabudowy jednorodzinnej, wzdłuż ul. Zgierskiej, na tamtym odcinku...

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dużo nawet.

Radny p. Mateusz Walasek: Trochę. W mojej ocenie, to nie jest teren, który by utrzymał market. Wydaje mi się, że na pewno, pod kątem Radogoszcza, to jest absolutnie nieatrakcyjny teren dla supermarketu.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja bym tylko poprosiła o przegłosowanie tutaj stanowiska Komisji – chodzi mi o to, żeby przegłosować, czy Komisja jest za rozstrzygnięciem, proponowanym przez Miejską Pracownię Urbanistyczną, bo ja bym chciała głosować...

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Której uwagi to dotyczy?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Uwagi nr 1067 – bo ja po prostu chcę głosować przeciw.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: A ja zgłaszam wątpliwości do uwagi nr 481.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: To po kolei – uwaga nr 1067. Pani chciała zabrać głos w tej sprawie?

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, ta uwaga jest uwzględniona częściowo, ponieważ do tego miejsca obowiązuje już plan miejscowy, który chroni rzekę Brzozę. Czyli, tak naprawdę, ona by mogła być uruchomiona tylko i wyłącznie w tej części.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ale tego nie widać na tym uzasadnieniu, które my mamy – jest jakiś zakreślowany teren, a ten jeden jest duży...

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Z pewnością wrócimy do zapisów podobnych, jak jest w obecnym Studium, czyli proszę zobaczyć, że ta granica jest mniej więcej pozostawiona na karcie – jest postawiona stosunkowo głęboko.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dobrze, to ja w takim razie proponuję uwzględnienie tej uwagi w zakresie Studium z 2010 r.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tak zrobimy.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dobrze.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czyli nie głosujemy? Nie. I Pan Radny Dyba-Bojarski chciał zabrać głos.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Chciałbym wrócić do uwagi nr 481 – to jest ta uwzględniona. Tam się wycofujemy z terenów zieleni urządzonej na tereny zabudowy usługowej. Ja mam pytanie – z jednej strony mamy dolinę rzeki, z drugiej strony mamy to osiedle mieszkaniowe i chcemy tam w środek wprowadzić usługi – które to ma być obsługiwane komunikacyjnie? I dlaczego my się w środku terenu nagle zgadzamy na zabudowę usługową? Bo przyznam szczerze, że tego nie rozumiem.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jeżeli już, to mieszkaniową.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Jeżeli już, to mieszkaniową i to z dojazdem od...[zapis nieczytelny]. Bo tam ta droga by im się przydała, jeszcze jakaś taka mała uliczka, tam, gdzie się ta zabudowa kończy, po kresce tego, co jest granicą obszaru M3. Nie bardzo natomiast rozumiem, w jaki sposób – bo przecież przez ten teren przemysłowy wjeżdżać nie będzie, to musiałyby wjechać od strony ul. Północnej i al. Włókniarzy.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ja w pełni podzielał te wszystkie obawy, bo przecież Carrefour próbował już zagospodarować ten teren i mu się dwukrotnie nie udało, na przestrzeni ostatnich 20 lat, odkąd jest właścicielem tej działki. W wyłożonym projekcie Studium te tereny zostały w całości wyłączone – tak patrząc pragmatycznie, one są po prostu ciężkie w kwestii tego skomunikowania. W uwagach Carrefoura nie pojawiała się zabudowa jednorodzinna, pojawiała się jedynie zabudowa wielorodzinna. Z pewnością, patrząc na ewentualne straty sądowe, które miałyby później polegać na uniemożliwieniu w ogóle zagospodarowania całej działki – tak, jak tu zostało to przedstawione w wyłożonym projekcie Studium. Bo z pewnością ciężko byłoby nam udowodnić, prócz takimi względami kompozycyjnymi – bo nie ma tam tej doliny rzecznej, ona jest u góry. Rozstrzygnięcie uwag, które zaproponowaliśmy ma charakter więc czysto pragmatyczny.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale czy na tym etapie można przeprowadzić zmianę Studium obok uwag, czyli zaproponować dla tego terenu zabudowę jednorodzinną?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Nigdzie się to nie pojawia.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale czy od strony formalnej my możemy to przeprowadzić?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Mamy podobny problem, bo muszę powiedzieć, że po terminie składania uwag, na przestrzeni ostatnich tygodni, pojawili się różni wnioskodawcy, którzy też by chcieli, żeby ich wnioski ponownie były rozpatrywane. I tutaj nasza opinia, wydane przez służby prawne Pracowni jest taka, że nie powinniśmy wracać do kwestii, które nie zostały ani pokazane w wyłożeniu, ani nie pokazały się na etapie zbierania uwag, czyli w ogóle ich dotychczas nie było.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Panie Dyrektorze, to ja proszę o to, żeby Państwo przygotowali nam odpowiedź na następujące pytanie – czy do takiego projektu Studium radni mogą w toku procedowania zgłaszać własne poprawki. Bo to, że Państwo nie mogą, to ja to rozumiem, bo Państwo musieliby chyba jeszcze raz robić wyłożenie, natomiast ja się zastanawiam, czy my, jako radni, możemy – i wydaje mi się, że możemy. Czyli krótko mówiąc – to, że coś się nie pojawiło w uwagach, a mu uważamy, że powinno być inaczej, to nas nie wiążą uwagi na sto procent. Jeżeli chodzi natomiast już merytorycznie o te dwie uwagi, to ja proszę to, żeby Komisja zajęła stanowisko jednak także w sprawie tej uwagi nr 1067, bo ona jest funkcjonalnie powiązana z tym terenem w środku, uwagi nr 481 – i tych uwag nie uwzględniać – dlatego, że one funkcjonalnie prowadzą do możliwości powstania tam terenów usługowych bez możliwości ich skomunikowania i jest podmiot tym

zainteresowany. Ja jestem natomiast otwarty na to, żeby np. akurat na tym fragmencie, który jest objęty uwagą nr 481, skoro tam i tak nie ma drzew, a on jest względnie odsunięty od ulicy, jeżeli tam ktoś chce sobie postawić domki, to dlaczego nie? Tylko, jeżeli nie ma takiej uwagi, to nie możemy w tę stronę iść w tej chwili.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: To znaczy, ja uważam, że Komisja może wskazać – po pierwsze, co do uwagi nr 481, że negatywnie opiniuje propozycję przeznaczenia tego terenu na zabudowę niemieszkaniową i wskazuje na celowość przeznaczenia tego terenu na zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Ale to jest zaplecze też tego zakładu przemysłowego i jeżeli zostawiliśmy zakładowi przemysłowemu nadal przemysł na tym fragmencie, który ma obok, nie pozwoliliśmy mu tam wprowadzić zabudowy wielorodzinnej, to jeżeli ktoś będzie chciał się rozwijać w kierunku przemysłowym, to bezsensowna jest funkcja usługowa. Tutaj więc niech Pracownia rozważy, co jest sensowniejsze – proszę zobaczyć, wjazd jest od ul. Liściastej, to jest teren przemysłowy, fragment tego terenu chciał sobie właściciel przeznaczyć na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, Pracownia i Komisja rekomendują, żeby tego nie robić, no i tam jest teren przyklejony, gdzie chcą nagle wejść usługi. Te usługi, generujące jakiś ruch, nie od strony przemysłowej, są bez sensu, tak? Natomiast, czy to będzie lepsze jako mieszkaniowa, czy lepsze jako przemysłowa, to może się nie wypowiadajmy – może po prostu kiedyś wrócimy do tej uwagi, a Pracownia rozważy i zaproponuje, co tam by było lepsze.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ja może od razu zaproponuję – mamy taką funkcję: wyznaczony teren funkcjonalny M2 – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i wielorodzinną, wielorodzinną o niższych parametrach, do 12 m., 8 mieszkań w obiekcie. Ponieważ jest tak ta funkcja sprecyzowana, można by było nawet uznać, że jest to w ramach gdzieś złożonej uwagi. Bo my mówimy: dobrze, może się ewentualnie pojawić zabudowa wielorodzinną, ale ta zabudowa wielorodzinną ma charakter, jak Osiedle „Berlinek.”

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: To może rzeczywiście w tę stronę pójdziemy.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Dobrze, czyli te uwagi byłyby uwzględnione częściowo – nie w kierunku usług, jak...

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Bo rozumiem, że ten teren przemysłowy, gdzie jest uwaga nieuwzględniona, to zostawiamy jako teren przemysłowo – produkcyjny i tutaj tego M2 nie wprowadzamy.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tutaj w ogóle jest sprawa trudna, bo jak Pani Dyrektor mówiła, to była strefa ochronna tego zakładu przemysłowego, którą zakład przemysłowy sprzedał.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale najwyżej nie powstanie tam zabudowa. Czyli rozumiem, że jest wola do tego, żeby dla tych dwóch uwag – nr 481 i nr 1067 – przyjąć, że Komisja rekomenduje dla tego terenu, którego dotyczy uwaga nr 481 w całości, natomiast dla terenu, którego dotyczy uwaga nr 1067 w części południowej, przyjęcie przeznaczenia: funkcja M2.

Pan Przewodniczący poddał następnie pod głosowanie propozycję przyjęcia powyższego stanowiska.

Za przyjęciem takiego stanowiska Komisji głosowało 10 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymał się – 0.

Komisja przyjęła zatem stanowisko, rekomendującego przyjęcie dla terenów Radogoszcza południe, których dotyczy uwaga nr 481 (w całości) oraz uwaga nr 1067 (w części południowej) funkcji M2.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, ul. Sikorskiego, Park Julianowski – dwie uwagi. Jedna z tych uwag dotyczy prośby o pozostawienie tego obszaru jako terenu leśnego, natomiast w tej chwili jesteśmy po rozstrzygnięciu uwag dla tego obszaru i niestety, ten teren już nie jest terenem leśnym, bo las został po prostu wycięty. I w planie zakładamy tam zabudowę mieszkaniową jednorodziną, o niskiej intensywności – tak, żeby ona była uzupełnieniem zabudowy jednorodzinnej, która jest dookoła. W związku z tym, nie uwzględniamy tej uwagi. Druga uwaga natomiast dotyczy tego obszaru, a mianowicie zmiany przeznaczenia ww. obszaru z terenów oznaczonych symbolem M2 na tereny M3 – rekomendujemy uwzględnienie tej uwagi.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja chciałam tylko ustalić, odnośnie uwagi nr 1052 – czy ten teren został oczyszczony z drzew legalnie, czy też nielegalnie?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Drzewa zostały wycięte na początku tego roku, kiedy...

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Czyli *LEX Szyszko* jeszcze. Ale...

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Ale prowadziliśmy tutaj prace planistyczne jeszcze przed tym, zanim te drzewa zostały wycięte. I on był też przedstawiany nie jako teren do zachowania, o charakterze lasu, bo to jest teren prywatny, przy żłobku, tylko był rekomendowany – i to w porozumieniu z Radą Osiedla – do działek ewidencjonalnych o wielkości co najmniej 1 500 – 2 000 m², o bardzo dużym udziale powierzchni biologicznie czynnej (rzędu 70 – 80 %). I w tym względzie zmieniło się tylko tyle, że został w międzyczasie las wycięty, ale zapisów planistycznych, polegających na bardzo wysokiej powierzchni biologicznie czynnej, w ogóle nie zmieniono.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ale ja rozumiem, że w tym momencie, jeżeli ktoś to zabuduje komercyjnie, czyli nie swój dom, to po prostu zapłaci karę za wycięcie drzew?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Nie wiem, czy tam nie ma prowadzonego postępowania, polegającego...

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Mnie się wydaje, że tam postępowanie jest prowadzone – dlatego, że prawo nie zakładało możliwości wycięcia wówczas każdego drzewa, ze względu na jego parametry. I tam, jeżeli dobrze pamiętam, te parametry były oczywiście przekroczone – natomiast nie wiem, czy udało się w porę zgromadzić materiał dowodowy. Ale tam interwencja mieszkańców nastąpiła dość szybko.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: To ja bym tylko poprosiła, żebyśmy osobno przegłosowali ten wniosek o uwzględnienie uwagi.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ale jaki jest wniosek Pani Radnej?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Chodzi mi tylko o to, żebyśmy nie przyjmowali hurtem tych propozycji rozstrzygnięć, proponowanych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną, tylko żebyśmy tę uwagę nr 1052, czyli zachowanie użytku leśnego, przegłosowali osobno – bo ja będę za jej przyjęciem.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dobrze. Czyli Pani Radna proponuje, żeby Komisja rekomendowała, aby przyjąć uwagę nr 1052?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Dobrze.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał tę propozycję pod głosowanie.

Za przyjęciem tej propozycji głosowało 4 radnych,

przeciw - 0,

wstrzymało się – 6.

Komisja przyjęła zatem stanowisko, rekomendujące dla terenu przy ul. Sikorskiego, uwzględnienie uwagi nr 1052 dotyczącej pozostawienie ww. obszaru jako terenu leśnego, wolnego od zabudowy.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tylko nie wiemy, co mamy zrobić, bo tak – plan zasadniczo jest skończony, zostanie na przestrzeni najbliższych dwóch tygodni przesłany Państwu do uchwalenia, zapisy są na nim o zabudowie rezydencjonalnej, porozumienie...

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Niech nas Pan Dyrektor przekona, że plan jest ważniejszy i że trzeba to przyjąć.

Radny p. Mateusz Walasek: Ale mam jeszcze jedno pytanie – czy są jakieś pozwolenia na budowę wydane na tamten teren?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Nie pamiętam.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Komisja się wypowiedziała – stanowisko jest takie. Procedujemy dalej – proszę.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, pozostałe uwagi z tego obszaru dotyczące dopuszczenia realizacji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – dwie uwzględnione oraz dwie uwzględnione częściowo.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Dziękuję, ktoś się chce sprzeciwić? Proszę kontynuować.

Zastępca Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Aneta Tomczak: Szanowni Państwo, również pozostałe uwagi – dotyczące obszaru, o którym mówimy, natomiast uwagi zaklasyfikowane, jako uwagi niebudowlane. Pierwsza uwaga, której nieuwzględnienie rekomendujemy – mamy tu wyznaczony teren AG1, gdzie mogą być obiekty o niskiej uciążliwości, natomiast prośba jest, żeby ten teren przekształcić w teren AG2, czyli teren o większej uciążliwości, z uwagi na sąsiedztwo istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Kolejna uwaga na tym terenie, gdzie mamy istniejące osiedle przy ul. Liściastej – uwaga dotyczy wprowadzenia na działkę zabudowy usługowej. My nie wyznaczamy na tej działce zabudowy usługowej, natomiast w ramach zapisów dla terenów zabudowy mieszkaniowej, może pojawić się zabudowa usługowa towarzysząca – w związku tym, rekomendujemy częściowe uwzględnienie tej uwagi. Tutaj mamy uwagę uwzględnioną, z prośbą o włączenie tej działki, która jest w terenie usługowym, docelowo w ten teren zabudowy AG1, czyli zabudowy przemysłowo – magazynowej, w związku z tym byłaby

korekta granicy tej działki. Oraz ostatnia uwaga tutaj, na przebiegu drogi, prośba o zapewnieni dojazdu do działki – rekomendujemy odrzucenie tej uwagi.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: Ja chciałam zapytać, czy uwaga nr 17 dotyczy terenu, który Miasto sprzedawało i co do którego radni mieli wątpliwości przy sprzedaży, ze względu na zadrzewienie?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Tak.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: I my tam proponujemy działalność usługową o ograniczonej uciążliwości? Byliby Państwo w stanie przybliżyć, co to znaczy, o ograniczonej uciążliwości i czy wiąże się to z wycięciem wszystkiego, co tam rośnie?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Z pewnością, może być takie zagrożenie.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek – Janiak: To ja zgłaszam, żeby nie uwzględniać tej uwagi – taki wniosek.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał tę propozycję pod głosowanie.

Za przyjęciem propozycji, by Komisja rekomendowała odrzucenie uwagi nr 17 głosowało 4 radnych,

przeciw – 4,

wstrzymał się – 1.

Wniosek nie uzyskał zatem większości.

Ustalono, że Komisja zapozna się z uwagami zgłoszonymi do projektu Studium, w części dotyczącej Rejonu A, podczas jednego ze swoich kolejnych posiedzeń.

Ad 2

Sprawy różne i wniesione.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski przedstawił zebrany pisma, które w ostatnim czasie skierowane zostały do Komisji.

1. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 września 2017 r. sygn. akt I OSK 1136/17 w sprawie ze skargi kasacyjnej Wojewody Łódzkiego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 1 marca 2017 r. sygn. akt III SA/Łd 72/17.

Komisja przyjęła treść powyższego pisma do wiadomości.

2. Zapytanie mailowe pana w sprawie wyglądu budowanej przez firmę

Komisja postanowiła przekazać tę sprawę do Biura Architekta Miasta UMŁ z prośbą o udzielenie informacji Zainteresowanemu.

Radny p. Łukasz Magin: Rada Osiedla Chojny skierowała do Pani Prezydent Zdanowskiej takie wystąpienie dotyczące zagospodarowania terenów Chojny Zatorze – ja spotkałem się z mieszkańcami, tam była konferencja prasowa i też prośba mieszkańców o interwencję Komisji Planu w tej sprawie. Ja miałbym taką gorącą prośbę, żeby do porządku obrad Komisji dołączyć informację Prezydenta Miasta Łodzi na temat planów Miasta w zakresie gospodarowania działkami nr 596/19, 544/3, 241/3 w obrębie G-26, położonych wewnątrz Osiedla Chojny Zatorze. Wiem, że mieszkańcy wykazali taką gotowość, żeby na posiedzenie Komisji Planu, która miałaby się zająć taką informacją, przybyć.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski ocenił, że Komisja mogłaby się zająć tą sprawą w styczniu 2018 r.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodniczący Komisji

Maciej Rakowski

Sporządził:

Marek Wasielewski